

Protokół Nr XX/08

sesji Rady Miasta Działdowo
odbytej w dniu **4 grudnia 2008 roku** w sali konferencyjnej Urzędu
Miasta, w zamku,
pod przewodnictwem **pani Teresy BARTKOWSKIEJ-FURTAK** – Przewodniczącej
Rady Miasta.

Sesja trwała w godz. 10⁰⁰ – 15³⁰.

Ustawowy skład Rady wynosi 21 osób, w sesji zgodnie z załączaną listą obecności
uczestniczyło 21 radnych.

Spoza Rady w sesji uczestniczyli :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ	- Burmistrz Miasta
Pan Ryszard DUCHNA	- Z-ca Burmistrza Miasta
Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA	- Skarbnik Miasta
Pan Tadeusz MARCHLEWICZ	- Sekretarz Miasta
Pan Mirosław ANTOSZEWSKI	- Radca prawny
Pani Monika SKRZYPEK	- Naczelnik Wydziału PNŚ
Pan Sławomir KSIĘŻOPOLSKI	- Naczelnik Wydz. Organizacyjnego
Pani Krystyna MAŃKOWSKA	- Inspektor w Wydziale PNŚ
Pani Ewa NERS	- Naczelnik Wydziału EKS
Pani Jolanta DZIAŁAK	- Pełnomocnik BM ds. Uzależnień
Pan Wojciech FABIŃSKI	- Naczelnik Wydziału GWK
Pan Andrzej WITKOWSKI	- Komendant Straży Miejskiej
Pani Teresa NOWAKOWSKA	- Radna Sejmiku
Pan Witold OSTROWSKI	- Radny powiatu działdowskiego
Pan Jan FLOREK	- zastępca Komendanta Powiatowej Straży Pożarnej
Pan mjr Robert Hektor	- Zastępca Komendanta WKU w Ostródzie
Pan Zenon SZACHERSKI	- Prezes DAR S.A.

Pani Małgorzata SZYMAŃSKA - Dyrektor MOPS
Państwo Mirosław i Teresa Kozłowscy
Przewodniczący zarządów osiedli - zgodnie z załączoną listą obecności
 Kilku mieszkańców miasta
 Przedstawiciele lokalnych mediów

Przebieg sesji

Pkt 1

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady Miasta otworzyła sesję, powitała jej uczestników oraz stwierdziła prawomocność obrad

Ad pkt 2

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK - Przewodnicząca Rady:

Panie i panowie radni, do części punktów ujętych w porządku obrad otrzymaliście dzisiaj projekty uchwał, przygotowane po posiedzeniach komisji. Na każdym z tych projektów jest napisane, którego punktu dotyczy.

Jest jeszcze wniosek pana burmistrza o wniesienie do porządku dziennego 2 punktów dodatkowych, tj. :

- podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XI/119/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007r. w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości. Projekt ten był opiniowany przez Komisję Budżetu i Finansów i proponuję, aby został on rozpatrzony jako punkt 12 zaraz po uchwale w sprawie stawek podatku od nieruchomości,
- podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia uchwały Nr XII/36/08 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 10 października 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/8/2005 z dnia 6 kwietnia 2005r. i ten projekt proponuję rozpatrzyć w punkcie 24.

Rada 21 głosami „za”, tj. jednomyślnie wyraziła zgodę na rozpatrzenie tych punktów, po czym przystąpiła do realizacji porządku dziennego sesji, w następującym brzmieniu :

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

2. Zmiany w porządku dziennym sesji.
3. Przyjęcie protokółów XVIII i XIX sesji.
4. Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady.
6. Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin.
7. Sprawozdania z prac Komisji w okresie międzysesyjnym.
8. Odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.
9. Interpelacje radnych i zapytania.
10. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej.
11. Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości.
12. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr XI/119/07 Rady Miasta Działdowo z dnia 29 listopada 2007r. w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.
13. Podjęcie uchwały w sprawie podatku od środków transportowych.
14. Podjęcie uchwały w sprawie opłaty od posiadania psów.
15. Podjęcie uchwały w sprawie obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa do obliczenia podatku rolnego w 2009 roku.
16. Podjęcie decyzji w sprawie nie obniżania kwoty stanowiącej średnią cenę sprzedaży drewna, obowiązującej jako podstawa do obliczenia podatku leśnego na 2009 rok.
17. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2008.

18. Podjęcie uchwały w sprawie polityki oświatowej Gminy-Miasto Działdowo w latach 2008-2015.
19. Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 rok.
20. Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Działdowo.
21. Rozpatrzenie skargi pana Roberta Kozikowskiego na działalność Burmistrza Miasta.
22. Rozpatrzenie skargi pani Doroty Goćkowskiej na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie.
23. Rozpatrzenie skargi Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. Wł. Jagiełły 36 w Działdowie na decyzję Burmistrza Miasta.
24. Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia uchwały Nr XII/36/08 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 10 października 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/8/2005 z dnia 6 kwietnia 2005r.
25. Informacje z dokonanych analiz oświadczeń majątkowych, składanych przez osoby obowiązane do ich złożenia na podstawie art. 24h ust. 3 ustawy z dnia 8 marca 1990r. o samorządzie gminnym.
26. Odpowiedzi na zapytania.
27. Wolne wnioski i informacje.

Ad pkt 3

Bez uwag, jednomyślnie, tj. 21 głosami „za” Rada przyjęła protokoły XVIII i XIX sesji.

Ad pkt 4

Sprawozdanie Przewodniczącej Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

W okresie między sesjami :

- otrzymałam od Komisji Rewizyjnej protokół kontroli dotyczącej załatwiania skarg i wniosków mieszkańców. Z wynikami tej kontroli zapozna nas dzisiaj Przewodniczący Komisji Rewizyjnej,
- do Rady Miasta wpłynęły dwie skargi na działalność Burmistrza Miasta i skarga na działalność dyrektora MOPS-u. Po ich otrzymaniu zwróciłam się do osób, na które zostały one złożone o ustosunkowanie się do zarzutów, a po otrzymaniu wyjaśnień, skierowałam je do merytorycznych Komisji. Skargi te są przedmiotem dzisiejszych obrad,
- dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 w Działdowie zwróciła się z wnioskiem o nadanie przedszkolu imienia – Jana Brzechwy. Wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki i będzie on przedmiotem kolejnych naszych obrad,
- do Burmistrza Miasta i Przewodniczącej Rady wpłynęło pismo Wspólnoty Mieszkaniowej Jagiełły 23E o sprzedaż w trybie bezprzetargowym pasa gruntu działki nr 985/6 o szerokości 5 mb wzdłuż budynku Wspólnoty. Pan Burmistrz, jako organ kompetentny odpowiedział wnioskodawcy, m.in., że podział działki zgodny z ich propozycją spowodowałby, że pozostała część działki po podziale ze względu na swoje wymiary (ok. 10m) nie mogłaby stanowić samodzielnej działki budowlanej. Dlatego też może ona być zbyta jedynie w całości. I że w świetle obowiązujących przepisów Burmistrz Miasta może zaproponować jedynie udział w planowanym przetargu. A o terminie przetargu wnioskodawcy zostaną poinformowani odrębnym pismem,
- Zarząd Koła Polskiego Stowarzyszenia na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym zwrócił się do Burmistrza Miasta i do Rady Miasta o sprzedaż lub użytkowanie wieczyste zabudowanej nieruchomości, położonej w Działdowie przy ul. Skłodowskiej 20. W związku tym, iż taka prośba była już wielokrotnie przez Radę opiniowana i za każdym razem otrzymywała opinię negatywną - pan Burmistrz zaproponował Zarządowi Koła użytkowanie na czas nieoznaczony. Pomoże to w realizacji ich inwestycji i ich zadań statutowych. Natomiast w żaden sposób nie będzie to zagrażało naszej własności, gdyż dopóki będą prowadzili działalność

zgodnie ze statutem – będą mogli ją rozwijać i rozbudowywać. I otrzymałam już informację od pana burmistrza, że Zarząd Koła jest zadowolony z tej propozycji,

- 24 listopada do Rady Miasta wpłynęło pismo Z.P.U.H. „BUDOMONTAŻ” Zdzisław Hasiak o uwzględnienie zmian w planie zagospodarowania przestrzennego miasta. Przewodnicząca odczytała to pismo, po czym poinformowała, że po otrzymaniu stanowiska Burmistrza w tej sprawie – przekaze temat Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska,
- 27 listopada odbyło się szkolenie radnych i pracowników samorządowych. Szkolenie to było przeprowadzone w ośrodku w Kurojadach przez doświadczonego mecenasa samorządowego. A dotyczyło przede wszystkim tajności dokumentów, statutu i rozpatrywania skarg. Po szkoleniu wszyscy radni i pracownicy samorządowi ocenili, że było ono bardzo dobre, aczkolwiek bardzo intensywne. Także mam nadzieję, że w roku przyszłym również radni i pracownicy samorządowi skorzystają z takiego wspólnego szkolenia, gdyż ono przynosi naprawdę dużo korzyści,
- komunikat Związku Miast Polskich w Poznaniu w sprawie odrolnienia gruntów rolnych oraz zawarte w nim stanowisko Związku przekazałam wszystkim radnym,
- w dniu dzisiejszym przekazałam przewodniczącym zarządów osiedli projekt budżetu miasta na rok 2009.

Ad pkt 5

Sprawozdanie z działalności Burmistrza w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta złożył sprawozdanie ze swojej działalności z uwzględnieniem wykonania uchwał Rady Miasta Działdowo w okresie międzysesyjnym, tj. od 17.10.2008r. do 19.11.2008r. i od 21.11.2008r. do 03.12.2008r. (stanowi ono załącznik do protokołu).

Ponadto pragnę państwa poinformować, że 1 grudnia przyjąłem rezygnację pana Stanisława Rzeszotalskiego z członka rady nadzorczej Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Działdowie i na wakujące miejsce powołałem w skład tej rady pana Sławomira Gutkowskiego, który państwu jest znany jako pracownik Urzędu

Miasta, posiadający do tego stosowne uprawnienia. Ponadto chciałbym państwu również przekazać, że pan Sławomir Gutkowski ukończył studia doktoranckie na Szkole Głównej Handlowej.

Ad pkt 6

Sprawozdanie przedstawicieli Gminy z działalności związków międzygminnych i stowarzyszenia gmin :

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza:

W okresie międzysesyjnym Zarząd Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” przyjął projekt budżetu na rok 2009 i to był w zasadzie jedyny ważny punkt tego spotkania.

Ad pkt 7

Sprawozdanie z prac komisji w okresie międzysesyjnym :

Pan Adam STOLARSKI – Przewodniczący Komisji Gospodarki i Ochrony Środowiska poinformował, że na posiedzeniu w dniu 2 grudnia Komisja :

- rozpatrzyła skargę pana Roberta Kozikowskiego na działalność Burmistrza Miasta. Po wnikliwej analizie Komisja wyraziła opinię, że skarga w części dotyczącej działalności Burmistrza jako organu planistycznego jest bezzasadna. Natomiast w części dotyczącej działalności organów architektoniczno-budowlanego oraz nadzoru budowlanego - powinna być odesłana do Rady Powiatu Działdowskiego,
- wysłuchała informacji na temat przygotowania służb miejskich do zimy,
- jednomyślnie, pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2009 w zakresie działania Komisji.

Pan Mieczysław FAFIŃSKI – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki poinformował, że na posiedzeniu w dniu 1 grudnia Komisja:

- jednomyślnie, pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2009 w zakresie działania Komisji ,

- jednomyślnie, pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały Rady Miasta w sprawie polityki oświatowej Gminy-Miasto Działdowo na lata 2008-2015. Komisja uznała wariant II za najbardziej optymalny,
- w sprawach różnych Komisja rozpatrzyła i pozytywnie zaopiniowała wniosek pani dyrektor Przedszkola Miejskiego nr 1 o nadanie temuż przedszkolu imienia Jana Brzechwy.

Pani Teresa OLSZEWSKA – Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego przekazała, że na posiedzeniu w dniu 1 grudnia Komisja :

- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na rok 2009,
- pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Działdowa,
- po wnikliwym rozpatrzeniu skargi pani Doroty Goćkowskiej na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie – Komisja uznała tę skargę za bezzasadną,
- rozpatrzyła skargę Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. Wł. Jagiełły 36 w Działdowie na decyzję Burmistrza Miasta. Również Komisja jednogłośnie uznała skargę za bezzasadną ,
- przyjęła informację dotyczącą przygotowania do zimowego utrzymania dróg,
- pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu miasta na rok 2009 w zakresie działania Komisji ,
- w sprawach różnych Komisja przyjęła wniosek dotyczący zakazu wyprowadzania psów na boiska i place zabaw. Ponadto przyjęła wniosek o zajęcie się sprawą pomników zabytkowych na Cmentarzu Parafialnym w Działdowie. I w tej kwestii uzgodniono, aby zwrócić się z pismem do Towarzystwa Miłośników Ziemi Działdowskiej o zajęcie się tą sprawą.

Pan Marian ODACHOWSKI – Przewodniczący Komisji Budżetu i Finansów przekazał, że na posiedzeniu w dniu 2 grudnia Komisja :

- zaopiniowała sześć projektów uchwał, które będą rozpatrywane na dzisiejszej sesji – tzw. uchwały około budżetowe, czyli dotyczące określenia wysokości stawek podatków i opłat lokalnych. Wszystkie te projekty zostały zaopiniowane pozytywnie. Komisja przyjęła stawki proponowane przez pana Burmistrza w projektach, które państwo radni otrzymali - są to stawki z tzw. wersji III. Rekomenduję zwłaszcza

projekt uchwały w sprawie wysokości stawek opłaty targowej – w stosunku do pierwotnego projektu zmiana jest w paragrafie 2 ust. 5, jak również same wysokości stawek zostały zrównane do pełnych złotych,

- zaopiniowała pozytywnie projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2008 oraz w sprawie zmiany uchwały nr XI/119/07 w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości,
- korzystając z okazji pozwolę sobie przypomnieć członkom Komisji oraz przewodniczącym pozostałych komisji, że 8 grudnia Komisja Budżetu i Finansów zbierze się ponownie w celu rozpatrzenia opinii i wniosków pozostałych komisji i wydania ostatecznej opinii o projekcie budżetu miasta na rok 2009.

Pan Józef ORZECOWSKI – Przewodniczący Komisji Rewizyjnej :

Komisja Rewizyjna w okresie międzysesyjnym obradowała dwa razy. W dniu 22 października kontrolowała Burmistrza Miasta Działdowo w zakresie skarg i wniosków składanych przez mieszkańców miasta Działdowo. Upoważnionym do składania wyjaśnień i udostępnienia niezbędnych dokumentów był sekretarz miasta pan Tadeusz Marchlewicz. W okresie objętym kontrolą wpłynęło 5 skarg i jeden wniosek.

Wnioski pokontrolne: Rejestr skarg i wniosków prowadzony jest prawidłowo – nie stwierdzono żadnych uchybień. Odpowiedzi na skargi i wnioski udzielono zgodnie z obowiązującymi przepisami i na tym ta kontrolę zakończono.

Kolejne posiedzenie odbyło się 24 listopada, a jego tematem było omówienie wyników kontroli Burmistrza Miasta w zakresie załatwiania skarg i wniosków mieszkańców. Rozpatrzenie wyjaśnień złożonych do protokołu kontroli dotyczącej promocji gospodarczej miasta Działdowa oraz kierunków i prognozy rozwoju gospodarczego miasta. Następnym punktem było powołanie zespołu do przeprowadzenia kontroli Burmistrza Miasta w zakresie egzekwowania warunków umowy zawartej z zakładem pogrzebowym .

Ad pkt 8

Radni otrzymali w materiałach sesyjnych odpowiedzi na interpelacje zgłoszone na poprzedniej sesji.

Ad pkt 9*Interpelacje radnych i zapytania :***Pan Marek DWÓRZNIK** – Wiceprzewodniczący Rady:

Panie Burmistrzu, chciałbym się dowiedzieć jak się przedstawia sprawa przejęcia budynku i gruntu po byłej szkole medycznej od marszałka województwa. I pytanie drugie - czy została wykonana dokumentacja na drogi dojazdowe do projektowane wiaduktu kolejowego na przedłużeniu ulicy Kochanowskiego ?

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo, ja mam cztery pytania do pana burmistrza. Zaczę od tematu, który przed chwilą poruszył pan Marek Dwórznik – chciałbym też uzyskać odpowiedź od pani radnej sejmiku wojewódzkiego - czy jest prawdą, że została już podjęta uchwała o sprzedaży budynku po starym szpitalu przez marszałka sejmiku i jeśli została ona podjęta - to kto ponosi winę za takie niekorzystne rozstrzygnięcie dla mieszkańców Działdowa?

Następne pytanie również kieruję do pani radnej sejmiku wojewódzkiego. Na sesji czerwcowej złożyła pani deklarację, iż na sesji wrześniowej poda pani przyczyny dlaczego miasto Działdowo zajmuje ostatnie miejsce w rankingu miast województwa warmińsko-mazurskiego w pozyskiwaniu środków unijnych – bardzo więc bym prosił, żeby pani się dzisiaj do tego ustosunkowała .

Trzecie pytanie kieruję do pana Burmistrza – czy nie popełniono błędu przy planowaniu budowy ulicy Rydygiera - chodzi o szerokość tej ulicy. Zarówno mieszkańcy jak i radni Klubu uważają , iż droga ta winna być szersza, gdyż jest ona główną drogą dojazdową do osiedla Nidzicka wschód, supermarketów , szpitala, a drogi takie buduje się na dziesiątki lat. Według mieszkańców i radnych naszego Klubu ta droga powinna być co najmniej o metr szersza z uwagi na to, że było miejsce, żeby przy planowaniu tę drogę zaplanować nieco szerszą.

I pytanie czwarte brzmi w ten sposób – w stenogramie z czerwcowej sesji na stronie piątej – pozwolę sobie odczytać pani wypowiedź. Szóstego czerwca pani Przewodnicząca otrzymała do wiadomości pismo adresowane do burmistrza miasta Działdowo od Przedsiębiorstwa Budowlano-Usługowego PRIMBUD zawierające stanowisko firmy w sprawie przesłanego 27 maja protokołu z przeglądu gwarancyjnego hali sportowej przy Gimnazjum Nr 2 w Działdowie. Protokół zawiera informacje o usterkach stwierdzonych

w czasie przeglądu hali oraz zobowiązanie Przedsiębiorstwa do usunięcia usterek do 14 sierpnia 2008 roku. Na tej samej stronie jest również taka wypowiedź pani Przewodniczącej - następnie, 12 czerwca otrzymałam do wiadomości pismo pana Burmistrza adresowane do pana prezesa PRIMBUD-u , w którym to pan burmistrz potwierdza żądanie usunięcia usterek w wyznaczonym w pierwszym piśmie terminie, tj. do 14 sierpnia 2008 roku. Pismo to jest oczywiście do wglądu dla radnych i mieszkańców w Radzie Miasta.

21 listopada jeden z przedsiębiorców działdowskich skierował pismo do pana Burmistrza z zapytaniem dotyczącym usunięcia usterek w sali przy Gimnazjum Nr 2. Odpowiedź uzyskał następującej treści – w odpowiedzi na pana pismo z dnia 21 listopada 2008 r. uprzejmie informuję, iż w sprawie z powództwa Gminy-Miasto Działdowo przeciwko PRIMBUD Sp. z o.o. w Działdowie dotyczącej usterek podłogi w hali sportowej przy Gimnazjum Nr 2 została zawarta ugoda, mocą której pozwany nie jest zobowiązany do naprawy podłogi. Może więc pan Burmistrz raczy wyjaśnić o co tutaj chodzi, bo w jednym piśmie podtrzymuje pan, że należy usunąć usterki, a w piśmie z 26 listopada pisze, że odstąpił od tego, żeby wykonawca usunął usterki.

Radny pan Józef ORZECZOWSKI :

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu.

Mam zapytanie następującej treści – na sesji w miesiącu październiku zabrał głos pan Andrzej Walasek. Głównym przesłaniem pana Walaska był brak zainteresowania władz miasta w zakresie wyznaczenia lokalu do celów kulturalno-oświatowych. Przypomnę, że pan Andrzej Walasek i pan Wojciech Cieśniewski od wielu lat promują miasto Działdowo w zakresie malarstwa. Ja, jak i pozostali radni chcielibyśmy usłyszeć stanowisko pana Burmistrza w tej sprawie.

Radny pan Michał STRUZIŁ:

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, mam dwa pytania. Po pierwsze, w kwestii powołania do rady nadzorczej – chciałby wiedzieć w jakim trybie nastąpiło to powołanie, czy ewentualnie było ono po wcześniejszym ogłoszeniu i czy rzeczywiście takiego ogłoszenia nie musiało być?

A pytanie drugie związane jest z publikacją prasową w Gazecie Działdowskiej i tu muszę zacytować – *jako burmistrz muszę godnie reprezentować Działdowo na zewnątrz z pożytkiem dla nas wszystkich i jednocześnie nie zapominam, że to mieszkańcy są ważnymi promotorami miasta , budując jego zewnętrzny wizerunek. W procesie tym ważną rolę odgrywają radni miejscy , ambasadorzy promocji, którzy poprzez swoje zachowanie czynnie przylączają się do procesu lub go wyhamowują* – ja mam pytanie – którzy to radni wyhamowują ten proces ?

Pan Witold OSTROWSKI – radny powiatu działdowskiego:

Pani przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowna Rado, Szanowni goście. Ja mam pytanie do pana burmistrza dotyczące publikacji, zamieszczonej 28 listopada w Gazecie Działdowskiej. Otóż chciałem się zapytać pana Burmistrza – jakie środki pozyskał z Unii Europejskiej na budowę sali przy Gimnazjum nr 1 i na budowę boisk przy ul. Świerkowej, czyli Orlik 2012 . Jestem bardzo ciekaw z jakiego projektu i jakie wnioski?

Radny pan Zenon WOJNAROWSKI :

Panie Burmistrzu, Szanowna Rado. Ja mam pytanie dotyczące także ulicy Rydygiera. Ulica ta jest bardzo wąska, a w bramie znajduje się wjazd do szpitala – nie ma więc możliwości, żeby wyminęły się dwa małe auta, a co dopiero dwie karetki pogotowia.

Druga sprawa – wczoraj np. wracałem z Gniezna i do swojego baku lałem olej napędowy po 3,68 za litr - dlatego też składam wniosek, żeby w związku z tym, że mamy najdroższe paliwo w województwie i jedno z najdroższych w Polsce - miasto wystąpiło lub znalazło jakieś rozwiązanie w tej kwestii.

Sprawa trzecia - rozmawialiśmy kiedyś na Radzie Miasta o powieszeniu tablic – miasto monitorowane, a tych tablic do tej pory nie ma.

I pytanie czwarte - czy Rada bądź przedstawiciele Rady będą zaproszeni na otwarcie boiska ORLIK?

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Szanowna pani Przewodnicząca, Szanowni radni. Ja też chciałabym poruszyć kwestię pewnej publikacji o naszym mieście, w której pan burmistrz wypowiedział się, że do końca roku powstanie kryte lodowisko. Chciałabym uzyskać informację jak to będzie wyglądało, gdzie to lodowisko powstanie?

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1:

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowni radni. Chcieliśmy wrócić do wcześniejszej deklaracji pana Burmistrza, na którą nie mamy żadnej odpowiedzi, a dotyczy ona nas, przewodniczących zarządów osiedli. Otóż oczekujemy na odpowiedź czy pan burmistrz wniósł poprawkę do budżetu odnośnie diety, już nie będę mówił jałmużny, tylko diety dla przewodniczących. Bo to jest taki ogrzewany kotlet. Kilka razy powtarzając jedno i to samo uważamy, że powinniśmy już na to dostać jakąś odpowiedź.

Pani Teresa NOWAKOWSKA - radna Sejmiku :

Szanowni państwo. Winna jestem wyjaśnić kilka spraw, a mianowicie – 28 października na

sesji Rady Wojewódzkiej zgłosiłam dwie interpelacje. Pierwsza dotyczyła sprawy, o której dzisiaj była mowa, a mianowicie przekazania przez zarząd województwa obiektu po zlikwidowanej szkole medycznej na rzecz samorządu Działdowa. I otrzymałam takie wyjaśnienie - Zarząd województwa nie zaakceptował złożonej przez burmistrza miasta Działdowa propozycji zakupu w/wym. nieruchomości w trybie bezprzetargowym, po obniżonej cenie za 510 600 zł z płatnością rozłożoną na pięć rocznych rat. Zarząd Województwa Warmińsko-Mazurskiego podjął uchwałę 7 października o przeznaczeniu tej nieruchomości do sprzedaży w trybie przetargu nieograniczonego za kwotę 2 553 000 zł. Informację o przeznaczeniu nieruchomości do sprzedaży oczywiście ogłoszono zgodnie z ustawą o gospodarce nieruchomościami. Po zakończeniu procedur przetargowych, w zależności od ich rezultatów, zostaną podjęte działania. W związku z tym, że na sesji w dniu 27 listopada, na której był również pan burmistrz i po wcześniejszych rozmowach pana radnego powiatowego i moich - pan marszałek złożył honorową obietnicę, że spotka się z panem burmistrzem po 15 grudnia, gdy wróci z urlopu i wrócimy do rozmowy na ten temat. Kolejna interpelacja, którą złożyłam w październiku dotyczyła rozwiązania problemu połączeń kolejowych, czy zostanie zawarta i na jakich warunkach umowa z dyrekcją kolei regionalnych, czy jest szansa na rozwiązanie problemu połączeń bezpośrednich pomiędzy Działdowem a Warszawą na odcinku Narzym-Iłowo-Działdowo? I również tutaj pan marszałek wyjaśnił to w ten sposób - we wrześniu bieżącego roku zostało przeprowadzone postępowanie o zamówienie publiczne w trybie przetargu nieograniczonego na wykonanie regionalnych i międzywojewódzkich kolejowych przewozów pasażerskich, na obszarze województwa w okresie od 1 stycznia 2009 roku do grudnia 2012 roku. W wyniku tego postępowania wybrany został przewoźnik, to jest PKP, przewozy regionalne sp. z o.o. w Warszawie. Zgodnie z prawem zamówień publicznych oraz ustawą o transporcie kolejowym, w listopadzie br. zostanie podpisana umowa ramowa z wybranym przewoźnikiem, a następnie po negocjacjach umowa o świadczenie usług publicznych w 2009 roku. Podpisanie umowy ramowej nastąpi po zakończeniu kontroli prowadzonej przez prezesa Urzędu Zamówień Publicznych. Organizator specyfikacji istotnych warunków zamówienia na lata 2009-2012 przewidział porównywalne parametry realizacji przewozów tak jak było do tej pory. Tą samą ilość pociągów, zestawienie składów pociągów. Od wyniku rozmów będzie zależało, jakie połączenia kolejowe zostaną objęte dofinansowaniem przez samorząd województwa. Oczywiście w dalszym ciągu trwają rozmowy, ponieważ zmieniała się cała historia naszych kolei, a mianowicie koleje regionalne zostają przekazane z końcem tego roku pod zarząd samorządów wojewódzkich. W całym kraju koleje regionalne będą przejęte i trwają negocjacje. Wiem, że na ten

rok umowa na te usługi opiewała na 24 miliony, a na rok przyszły koleje regionalne żądają 39 milionów. Nie znam szczegółów, ponieważ ja nie jestem pracownikiem ani Urzędu Marszałkowskiego, ani przewozów regionalnych, ale wymagania jeśli chodzi o stronę finansową na rok przyszły są naprawdę bardzo duże, tj. w granicach 80% większe jak w roku obecnym. A wygląda na to, że wielkich zmian nie będzie. Mam też obietnicę ustną zarówno ze strony urzędu marszałkowskiego jak i kolei regionalnych, że będą pewne połączenia trzech par pociągów, czyli sześć pociągów – trzy w jedną i trzy z powrotem – będą miały bezpośrednie połączenia. A co do pozostałych - na dzień dzisiejszy nie mam wyjaśnień – to tyle odnośnie tych spraw, o których mówiłam na sesjach wojewódzkich.

Teraz z kolei proszę państwa, było pytanie, które dotyczyło również województwa, a do którego wrócił pan radny Kaszubski mianowicie - jak wyglądamy w rankingu składania wniosków. Otóż chcę państwu powiedzieć, że na temat wniosków była wkładka „samorządowiec” z 25 listopada oraz na stronie internetowej, jest informacja jakie wnioski zostały złożone. I między Bogiem a prawdą muszę powiedzieć, że taką samą informację jak ja, może uzyskać pan radny, jeśli się pofatyguje do Urzędu Marszałkowskiego. Urząd Marszałkowski na koniec roku, czy zaraz na początku przyszłego – taki ranking poda. Mówiąc szczerze nie byli przygotowani, żeby wskazać jak to za poszczególne okresy wygląda. Dlatego, że okazuje się, iż np. w pierwszym kwartale, czy w drugim są jakieś różnice. W trzecim - samorzady tych wniosków składają więcej, a przyczyna nie tkwi w tym, że samorzady nie chcą składać wniosków, tylko przyczyna przede wszystkim tkwi w tym, że pewne procesy, pewne procedury są związane z ogłaszaniem konkursów wojewódzkich i europejskich, na które można składać wnioski w odpowiednim terminie. Także tutaj trudno o ranking. Mówiąc tak oględnie, jesteśmy po drugiej połowie. Nie jesteśmy w pierwszej połowie – byliśmy w czasie do półroczka, ale w II połowie. Konkretniej lokaty czy to było pięćdziesiąte, czy 63 miejsce – takiej informacji nie uzyskałam. Ale poinformowano mnie, że podano ten ranking albo pod koniec roku, albo zaraz na początku roku przyszłego. A poza tym odsyłam właśnie do tej wkładki samorządowej z 25 listopada, w której jest napisane gdzie i jakie wnioski były składane.

I teraz może w mniejszej skali – dzisiaj była poruszana sprawa nadania imienia dla naszego przedszkola i chciałam podnieść taki problem. Jedynym honorowym obywatelem naszego miasta jest Hieronim Skurpski. Jest to osoba zasłużona w województwie warmińsko-mazurskim, ale myślę, że również i w kraju jeśli chodzi o artystyczne sukcesy malarskie. I w związku z tym mam prośbę do państwa radnych, do pana burmistrza, żeby się zastanowić nad uhonorowaniem tego naszego honorowego obywatela poprzez nazwanie jego imieniem placu, boiska czy ulicy. Jeśli państwo wyrażicie taką zgodę – ja wniosek szczegółowy postaram się przygotować.

Ponieważ nie wiem czy będę miała okazję wszystkich państwa spotkać przed zbliżającymi się świętami – więc już teraz życzę państwu świątecznej atmosfery przy świątecznym stole , bogatego świątecznego stołu. Życzę, by w waszych rodzinach działało się jak najlepiej , byście państwo odnaleźli siebie i sedno życia przy tym świątecznym stole. Na pewno jest to również atmosfera sprzyjająca przemyśleniom pewnych spraw i tych rodzinnych i tych wielkich i zastanowieniu się czy nie powinniśmy być dla siebie przyjemni - tak bym powiedziała. Myślę, że to bardziej się opłaca. Również naszym zacnym i dostojnym gościom życzę wszystkiego najlepszego na ten wieczór wigilijny.

Radny pan KASZUBSKI :

Muszę stwierdzić pani radna Sejmiku, że ta odpowiedź odnośnie rankingu w I półroczu nie jest dla mnie satysfakcjonująca, ale pozostawmy to. Może ja się sam pofatyguję i zgłoszę do marszałka w tej kwestii. Natomiast nasunęło mi się inne pytanie po wypowiedzi pani radnej, a mianowicie – jakie przesłanki kierowały panem burmistrzem , aby nie przyjąć propozycji marszałka odnośnie zakupu w tej pierwszej wersji tego budynku po starym szpitalu?

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Pani radna Sejmiku nie jest zobowiązana do satysfakcjonowania pana radnego miejskiego. Proszę to dla siebie zachować, gdyż udziela nam odpowiedzi , uczestniczy w naszych sesjach i bardzo jej za to dziękujemy. Ja i myślę że większość radnych nie zobowiązuje pani , żeby nas pani satysfakcjonowała swoimi wypowiedziami, czy odpowiedziami

Pani NOWAKOWSKA – ale to nie pan burmistrz zrezygnował .

Pani BARTKOWSKA-FURTAK:

Ja wiem. Pan Burmistrz odniesie się do tego w punkcie odpowiedzi na zapytania.

Radna pani Wanda MILEWSKA :

Szanowni państwo, ale myślę , że prezes DAR-u, pan Szacherski , który jest obecny na tej sali ma prawo nas usatysfakcjonować odpowiedzią na pytanie – jak funkcjonuje strefa płatnego parkowania , jakie dochody miasto osiąga z racji wprowadzenia tej strefy. Ale również odpowiedzieć na moje pytanie – kiedy odbędzie się zebranie z mieszkańcami miasta, którzy wypowiedzą się na temat funkcjonowania strefy płatnego parkowania i ewentualnie wskażą możliwości usprawnienia funkcjonowania tejże strefy , bo jak do tej pory nikt nas nie pyta jakie są efekty i czy nie można by było coś usprawnić – i taką informację chciałabym uzyskać od pana prezesa Szacherskiego. Dziękuję bardzo.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Pani radna, zadała pani konkretne pytanie i uzyskała pani na nie odpowiedź. Natomiast nikt nie przewidywał w tej sprawie spotkania z mieszkańcami. Opinie mieszkańców są bardzo ważne i oczekujemy na nie drogą ogólnie przyjętą przez samorząd miejski. Przy czym było założenie, że po roku funkcjonowania będą rozpatrzone wszystkie wnioski za i przeciw i ewentualne przymierzenie się do zmiany umowy, która obowiązuje dwie strony. A jeżeli chodzi o zyski, to w zestawieniu kwartalnym pan Burmistrz poinformował o tym. Zapytanie w tej sprawie zostało zgłoszone na poprzedniej sesji i w odpowiedzi na nie jest wyraźnie napisane, że całkowity dochód miasta z tego tytułu za analizowany kwartał po odliczeniu kwoty należnej dla DAR wyniósł 48 702 zł – ma pani tę informację dzisiejszych materiałach sesyjnych.

Pani MILEWSKA – dziękuję bardzo.

Proszę bardzo – odpowiedziała **pani Bartkowska-Furtak**.

Po czym Przewodnicząca przekazała, że w dzisiejszej sesji uczestniczą szczególnie goście, państwo Teresa i Mirosław Kozłowski. Jest z nami także pan mjr Robert Hektor, który przedstawi nam istotę tego zaproszenia.

mjr Rober HEKTOR :

Proszę państwa, moja obecność tutaj podyktowana jest uroczystością wręczenia srebrnych medali za zasługi dla obronności kraju dla państwa, którzy wychowali swoich synów na wzorowych żołnierzy. Jest mi niezmiernie miło uczynić to w tak szacownym gronie. Pozwólcie państwo, że odczytam wyciąg z decyzji ministra obrony narodowej o przyznaniu tego medalu . Wyciąg z decyzji nr 1619 z dnia 16 października 2008 roku - na podstawie art. 2 ust. 5 ustawy z dnia 21 kwietnia 1966 roku o ustanowieniu medalu za udział w walkach o Berlin i medalu za zasługi dla obronności kraju, w uznaniu zasług położonych w dziedzinie rozwoju i umacniania obronności Rzeczypospolitej Polskiej pani Teresie Kozłowskiej i panu Mirosławowi Kozłowskiemu nadaje się srebrny medal za zasługi dla obronności kraju. Wyciąg podpisał minister obrony narodowej Bogdan Klich.

Po czym poproszony przez majora Hektora – burmistrz miasta **pan Bronisław MAZURKIEWICZ** udekorował państwa Kozłowskich medalami za zasługi dla obronności kraju.

Pozwólcie państwo, że wniosę trochę osobistej refleksji do tak pięknej uroczystości z uwagi na to, że nie liczyłem nigdy, że taka przyjemność mnie spotka. Otóż w 1975 roku służyłem

w jednej jednostce wojskowej razem ze swoimi trzema braćmi i wówczas moi rodzice zostali odznaczeni podobnymi medalami. Byłem z tego dumny i myślę, że państwo również są dumni z synów, którzy służą ojczyźnie. I synowie są dumni z Was, że takie wychowanie dostali i taką piękną służbę obrali sobie jako drogę życiową. Jeszcze raz serdeczne gratulacje (oklaski)

mjr HEKTOR

Państwo Kozłowscy wychowali czterech synów, ale trzech odbyło służbę wojskową w siłach zbrojnych i stąd jest ten srebrny medal.

Na nadchodzący rok chciałbym państwu życzyć w imieniu komendanta WKU, szefa wojewódzkiego sztabu wojskowego w Olsztynie dużo pomyślności, wytrwałości w pracach na rzecz dobra wspólnego, jakim jest miasto.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK – dziękujemy bardzo w imieniu własnym i wszystkich radnych i jeszcze raz gratulujemy państwu Teresie i Mirosławowi Kozłowskiemu .

Po tej uroczystości nastąpiła przerwa w obradach, a po przerwie :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Szanowni państwo, zanim przystąpimy do punktu 10 poinformuję państwa, iż od Klubu Radnych Miasta Działdowa wpłynął wniosek, w którym Klub na podstawie paragrafu 72 ust. 4 Statutu Gminy-Miasto Działdowo wnosi o przyjęcie imiennego głosowania w punktach 10,11,12 i 13 porządku obrad na posiedzeniu Rady Miasta w dniu 4 grudnia 2008 roku. Szanowni państwo, jest to głos za Klubu Radnych Miasta Działdowa, czy jest głos przeciw ?

Radny pan Marian ODACHOWSKI :

W imieniu własnym pani Przewodnicząca, ale w istocie przeciwko temu wnioskowi, ponieważ nie widzę żadnej racjonalnej przesłanki, dla której akurat te uchwały miałyby być głosowane w trybie jawnym imiennym. Otóż w świetle okoliczności, że obradujemy przed kamerami i w świetle fleszy - dla wszystkich jest chyba oczywiste i widoczne jak kto z radnych głosuje nad daną uchwałą. Jest to widoczne nie tylko dla obecnych na tej sali, ponieważ obrady z sesji są transmitowane później na okrągło przez telewizję kablową. A więc nie widzę żadnego racjonalnego uzasadnienia i w związku z tym wnoszę o odrzucenie tego wniosku.

W przeprowadzonych głosowaniach Rada odrzuciła wniosek Klubu Radnych Miasta Działdowo – za wnioskiem tym głosowało 7 radnych, natomiast przeciw było 13 radnych.

Ad pkt 10

Podjęcie uchwały w sprawie określenia wysokości stawek opłaty targowej :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Panie i panowie radni, w otrzymanych dziś materiałach oznaczony numerem 1 jest nowy projekt uchwały w tej sprawie, przygotowany po posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów-otwieram dyskusję nad projektem.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu, jest to pierwsza uchwała około budżetowa na rok przyszły i muszę państwu powiedzieć, że przystępuję do debaty nad poszczególnymi uchwałami z mieszanymi uczuciami. Te mieszane uczucia wynikają przede wszystkim z tego, że w tej chwili jest wiele czynników ekonomicznych, które wskazują już nie tylko w skali państwa, ale również i w skali powiatu na zbliżającą się dużą recesję. W różnych teoriach ekonomicznych mówi się, że w momencie, kiedy gospodarka znajduje się w rozkwicie należałoby podnieść podatki, należałoby zwiększać oprocentowania itd., itd. Natomiast w momencie, kiedy gospodarka jest u progu recesji, ten proces powinien następować w zupełnie odwrotnym kierunku. I proszę państwa, w powiecie działdowskim gro przedsiębiorstw to są przedsiębiorstwa małe i średnie i prawdą jest to, że nie są decydujące o kondycji finansowej małych i średnich przedsiębiorstw podatki ogólnopaństwowe, ale jak gdyby tym papierkiem lakmusowym, mówiącym o kondycji tych przedsiębiorstw są przede wszystkim podatki lokalne. Są to najczęściej przedsiębiorstwa rodzinne jedno, dwuosobowe, rzadziej już zatrudniające kilka czy kilkanaście osób. I zwiększanie kolejnych podatków powoduje, że pogarsza się kondycja właśnie tych przedsiębiorców. To nie jest tak proszę państwa, że

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – panie radny, odnosi się pan do opłaty targowej

Pan STRUZIŁ - dokładnie. Za chwilę dojdziemy do tego. Przepraszam pani Przewodnicząca, czy czas wystąpienia radnego jest limitowany?

PRZEWODNICZACA – jeszcze nie.

Pan STRUZIŁ – dziękuję bardzo. No więc proszę państwa, nie możemy patrzeć na podatki tylko i wyłącznie poprzez np. opłatę targową, czy podatek od środków transportowych, czy od nieruchomości. Spróbujmy popatrzeć na pakiet podatkowy i kierunki polityki, jakie będą w roku przyszłym. Spróbujmy je zsumować i co się okaże? Proszę państwa, przedsiębiorca, który np. prowadzi kiosk z gazetami, z jakimiś drobnymi gadżetami – nie tylko będzie płacił podatek od nieruchomości, ale również zwiększą mu się koszty dostawy towaru. I tak proszę państwa, tych czynników można będzie wymieniać wiele. W projektach uchwał około budżetowych propozycje nie tylko burmistrza, ale również koalicji idą w kierunku trzeciej wersji podniesienia podatków o 10%. Wersje były przedstawiane trzy – o stopień inflacji, a więc o 2,9%, II wersja o 5%, III wersja o 10%. Doskonale rozumiem, że jest to podyktowane koniecznością inwestycyjną miasta, bo rzeczywiście to miasto pod względem inwestycyjnym powinno się rozwijać – to nie ulega wątpliwości. Ale wiemy również, że w tej chwili miasto posiada dosyć spore oszczędności. Z publikacji internetowych, prasowych wiemy, że w tej chwili mamy 5 milionów oszczędności, a dodatkowo uchwaliliśmy jako Rada Miasta linię kredytową w wysokości 3 milionów złotych. A więc to jest 8 milionów złotych, które ma do dyspozycji organ wykonawczy po to, żeby uruchomić również w przyszłych latach środki z zewnątrz. Sądzę więc i to jest opinia całego Klubu Radnych, że nie należy maksymalizować wzrostu podatków w Działdowie. Sądzę, że będąc ostrożnym – na przyszły rok, te sygnały idą też z zewnątrz – wystarczy podnieść podatki o 2,9%, a więc o wskaźnik inflacji. Proszę państwa, chciałbym jedną rzecz podkreślić – ja się nie boję głosowania imiennego w trudnych sytuacjach. Niejednokrotnie polemizowałem z burmistrzem i nie wychodziliśmy stąd jako wrogowie, ale sądzę, że dyskusja merytoryczna w tej sprawie jest dzisiaj konieczna, bo za chwilę nas zapytają przedsiębiorcy małych, średnich przedsiębiorstw, zapytają nas mieszkańcy, zapytają nas emeryci i renciści – dlaczego kochani radni podnosicie tak wysoko podatki, kiedy nasze dochody za chwilę mogą spadać i to w znaczący sposób. Nie wiemy też jak się będzie zachowywała inflacja w następnym roku, jest wiele niewiadomych. Więc tutaj proszę państwa, naprawdę apeluję do wszystkich radnych o rozsądek. I dlatego też Klub Radnych wnioskował o głosowanie imienne – szkoda, że koalicja to imienne głosowanie odrzuciła.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Dodam tylko, że załącznikiem do projektu uchwały są stawki proponowane oraz obowiązujące w latach ubiegłych. I projekt uchwały, który w tej chwili omawiamy

dokładnie pokazuje, że akurat w opłacie targowej w roku 2004 było 3 zł, w 2005 roku znów stawka wynosiła 3 zł, w 2006 – 3 zł, w 2007 – 3 zł i w 2008 – 3 zł. Proszę państwa, gdyby radni wtedy podeszli do podwyższania tej stawki tylko o stopień inflacji – dziś nie byłoby tej dyskusji. Wszyscy byliby usatysfakcjonowani, że jest już w tej chwili około 5 złotych. Radni jednak ulegali sugestiom, że nie należy tego robić, bo opłatę tę wnoszą ludzie, którzy wychodzą z bezrobocia. I tak było przez pięć lat. Proszę państwa, stawka zaproponowana przez pana Burmistrza wynosi 3,30zł, a radni na posiedzeniu Komisji Budżetu i Finansów podnieśli ją do pełnej kwoty, tj. do 4 złotych. I jeżeli radni bądź społeczeństwo oceni to jako zamach na jakość i sposób życia, to proszę państwa, w takim razie nie powinno być dyskusji z Burmistrzem - prosimy robić nam takie inwestycje, prosimy porządkować, prosimy robić inne rzeczy. Także ja proponuję, żeby państwo radni z rozsądkiem odnosili się do proponowanych stawek.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ - Burmistrz Miasta:

Pani Przewodnicząca, pozwoli pani, że odpowiem szerzej, bo myślę, że pan radny Michał Struzik wypowiadając się w punkcie dotyczącym opłaty targowej przedstawił swoje stanowisko i swoją filozofię na temat wszystkich podatków, które są przedmiotem debaty na dzisiejszej sesji. Otóż proszę państwa, ja wychodziłem i wychodzę z założenia jako ten, który kiedyś też prowadził działalność gospodarczą i jako ojciec rodziny, którą trzeba utrzymać, który ma określony portfel, że aby coś dać – trzeba coś mieć. I tak samo w tym przypadku – to nie kto inny, proszę państwa, tylko na wniosek obsługi przedszkoli, szkół zadeklarowaliście podwyżki o 200, 300 lub 400 złotych dla obsługi. Też nie kto inny, tylko my proszę państwa zadeklarowaliśmy podwyżkę dla administracji z tego tytułu, że już te zarobki nie są adekwatne z innymi jednostkami samorządowymi na terenie naszego powiatu. Obligowaliście mnie do tego, żebym to uczynił w roku 2008 i gdybym to uczynił w roku 2008 o kolejne 5% - to nie byłoby pewnie tej dyskusji, bo byśmy tylko mówili o ewentualnych 5% podwyżki celem zminimalizowania kosztów inflacji, która niby jest zakładana na 2,9, ale faktycznie już dzisiaj mówi się o 4,5%. A nie wiadomo jak będzie w roku 2009 i za to stwierdzenie panu, panie Michale dziękuję. Bo co, jeżeli się okaże, że inflacja będzie na poziomie 30%, a my podnieśliśmy tylko o 10%? Znajdziemy się z przysłowiową ręką w nocniku. Czego oczywiście dla miasta broń Boże nie życzę. Myślę, że założenia do budżetu państwa, które zostały zredukowane ze wzrostu PKB 4,8 do 3,7 będą prorocze, że tak się to utrzyma. Proszę państwa, podnosząc podatki, czyli rekompensując swoiście inflację, czy ewentualnie te zapóźnienia z lat poprzednich, o których mówiła pani przewodnicząca - uzyskamy dodatkowo z tego tytułu ok. 475 tyś. zł. po stronie

wpływów. Natomiast po stronie wydatków z tego tytułu, że podnosimy o 10% wynagrodzenia dla administracji, o 250 zł na etat kalkulacyjny dla obsługi w podległych jednostkach administracyjnych - będziemy musieli wydać dodatkowo w porównaniu z rokiem 2008 – 950 000 zł. A więc tylko w 50% będą zrekompensowane nasze wydatki. Po te następne 50% będziemy musieli sięgnąć z innych źródeł. A przecież podstawowymi naszymi dochodami własnymi są właśnie podatki i odpis podatku dochodowego od osób fizycznych. Czy ten odpis od podatku dochodowego od osób fizycznych w roku 2009 będzie na poziomie 2008? Nie wiem. Zresztą nikt z nas tego nie wie. Nie jesteśmy aż tak daleko ekonomistami i prorokami, żeby to wszystko przewidzieć, ale w jakichś realiach musimy się obracać. Jeżeli stać nas tylko na połowę, to będziemy musieli szukać jeszcze tej drugiej połowy. Rozdawać oczywiście jest łatwo. Ja też chciałbym dawać, no, ale żeby dawać jak na wstępie wspomniałem - to trzeba mieć.

Po czym podjęta 13 głosami „za”, „przeciw” 7

U c h w a ł a Nr XX/216/08

Rada ustaliła wysokości stawek opłaty targowej na rok 2009 w następujących wysokościach :

- 1) Przy sprzedaży z kosza, wiadra itp. :
 - a) produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej - **4,00 zł**
 - b) pozostałych towarów i produktów - **16,00 zł**
- 2) Przy sprzedaży z samochodu osobowego lub furmanki:
 - a) produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej - **15,00 zł**
 - b) pozostałych towarów i produktów - **22,00 zł**
- 3) Przy sprzedaży z samochodu dostawczego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym do 3,5 t. lub ciągnika oraz samochodu osobowego z przyczepą:
 - a) produktów rolnych pochodzących z własnej działalności rolniczej - **16,00 zł**
 - b) pozostałych towarów i produktów - **32,00 zł**
- 4) Przy sprzedaży z samochodu dostawczego o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 t.: - **46,00 zł**
- 5) Przy sprzedaży z namiotu, straganu, ławy itp.:
 - a) stanowisko o powierzchni do 18 m² - **21,00 zł**
 - b) za każde dalsze stanowisko o powierzchni do 18 m² - **21,00 zł**

Ad pkt 11

Nie było chętnych do dyskusji nad propozycjami stawek podatku od nieruchomości i Przewodnicząca poddała pod głosowanie projekt uchwały zwierający stawki zaproponowane przez Burmistrza i pozytywnie zaopiniowane przez Komisję Budżetu i Finansów, a Rada podjęta 13 głosami „za”, „przeciw” 7

U c h w a ł a Nr XX/217/08

określiła wysokości stawek podatku od nieruchomości na rok 2009 w następujących wysokościach :

1) od gruntów:

- a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków **0,74 zł** od 1 m² powierzchni;
- b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne, retencyjne lub elektrowni wodnych **3,90 zł** od 1 ha powierzchni;
- c) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez organizację pożytku publicznego **0,19 zł** od 1 m² powierzchni.

2) od budynków lub ich części:

- mieszkalnych **0,53 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej **18,77 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym **9,24 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych **3,77zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;
- e) pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej, statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego **4,22 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej.

3) od budowli 2 % ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 ust. 3 – 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych.

Ad pkt 12

20 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XX/218/08

którą zmieniła swoją uchwałę Nr XI/119/07 z dnia 29 listopada 2007r. w sprawie zwolnień z podatku od nieruchomości.

Ad pkt 13

Podjętą 13 głosami „za”, „przeciw” 7

U c h w a ł ą Nr XX/219/08

Rada ustaliła stawki podatku od środków transportowych na rok 2009 – podnosząc je zgodnie z propozycją Burmistrza pozytywnie zaopiniowaną przez Komisję Budżetu i Finansów o 10% .

Ad pkt 14

Podjętą 15 głosami „za”, „przeciw” 5

U c h w a ł ą Nr XX/220/08

Rada ustaliła stawki roczne opłaty od posiadania psów, w następujących wysokościach :

- **35 zł** dla od trzeciego i każdego następnego psa dla właścicieli gospodarstw rolnych,
- **35 zł** od pierwszego psa dla właścicieli nieruchomości zabudowanych budynkiem mieszkalnym jednorodzinny i po **50 zł** za każdego następnego psa,
- **50 zł** od pierwszego i każdego następnego psa dla pozostałych posiadaczy psów.

Ad pkt 15

Podjętą jednomyślnie, tj. 20 głosami „za”

U c h w a ł a XX/221/08

Rada obniżyła cenę skupu żyta określoną w Komunikacie Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, przyjmowaną jako podstawa do obliczenia podatku rolnego w 2009 roku z kwoty 55,80 zł do kwoty **33,48 zł za 1 kwintal żyta** – zgodnie z wnioskiem Burmistrza pozytywnie zaopiniowanym przez Komisję Budżetu i Finansów.

Ad pkt 16

Przychylając się do wniosku Burmistrza Miasta – Rada 20 głosami „za”, tj. jednomyślnie zdecydowała o nie obniżaniu kwoty stanowiącej średnią cenę sprzedaży drewna jako podstawy do obliczania podatku leśnego na rok 2009 – pozostawiając jako obowiązującą kwotę określoną w Komunikacie Prezesa GUS.

Ad pkt 17

Pani Beata SZYDŁOWSKA-ANACZKOWSKA – Skarbnik Miasta omówiła proponowane zmiany do budżetu miasta na rok 2008.

Rada bez uwag – jednomyślnie, tj. 20 głosami „za” podjęła

U c h w a ł e Nr XX/222/08

w sprawie zmian w budżecie miasta na rok 2008.

Ad pkt 18

Podjęcie uchwały w sprawie polityki oświatowej Gminy-Miasto Działdowo w latach 2008-2015:

Pani Ewa NERS – Naczelnik Wydziału Edukacji, Zdrowia, Kultury i Sportu:

Szanowni państwo, z uwagi na trudności transportowe nie mogli dojechać dzisiaj przedstawiciele Centrum Edukacji Obywatelskiej, którzy współuczestniczyli w tym projekcie. Państwo ich znają, gdyż uczestniczyli w sesji, na której podejmowana była

uchwała dotycząca założeń polityki oświatowej. Pragnę przypomnieć, że w październiku ubiegłego roku z inicjatywy burmistrza samorządu miasta, gminy i starostwa powiatowego przystąpiły do programu, który się nazywa „polityka oświatowa samorządu terytorialnego”. Program ten jest opracowywany przez Centrum Edukacji Obywatelskiej. W ramach tego przedsięwzięcia było realizowanych szereg działań. Dokonano diagnozy poszczególnych jednostek oświatowych. Sporządzono i zaprezentowano raport dotyczący stanu jednostek i placówek oświatowych z terenu miasta oraz stanu oświaty w naszym mieście. Przeprowadzono cykl spotkań środowiskowych, który miał na celu zebranie informacji, oczekiwań od społeczeństwa - w jakim kierunku ma się rozwijać system oświaty w mieście. Konkluzją tych działań było opracowanie misji działdowskiej oświaty i celów strategicznych. Na piętnastym posiedzeniu Rady Miasta państwo przyjęli wspomniane założenia do polityki oświatowej, które określały i przyjmowały właśnie prezentowaną misję działdowskiej oświaty i cele strategiczne. Kolejnym etapem w tych pracach było określenie działań, które będą służyły realizacji przyjętych celów strategicznych. Szczegółowo określili je profesjonaliści w tej mierze, czyli rady pedagogiczne poszczególnych szkół we współdziałaniu z zespołem, który prowadził ten projekt i przedstawicielami Centrum Edukacji Obywatelskiej. Te szczegółowe zadania, które określają realizację celów strategicznych są zawarte w załączniku nr 2 do projektu uchwały. Natomiast cały zespół opracował również propozycje rozwiązania struktury systemu szkolnego do 2015 roku. Opracowano szereg wariantów. Warianty te określały liczebność oddziałów, strukturę tych oddziałów, zatrudnienie, bazę, czyli wszystkie uwarunkowania. W toku dyskusji, jaka była prowadzona na forum Komisji Oświatowej w poszerzonym składzie - mając na uwadze z jednej strony zmiany demograficzne, skutki finansowe podejmowanych działań, stan zatrudnienia, czyli kadry pedagogicznej i administracji i obsługi oraz bazę oświatową zaproponowano wskaźniki, które będą charakteryzowały system szkolny w naszym mieście do 2015 roku. I ten system szkolny określa załącznik nr 1, który dziś państwo otrzymaliście – on jest już po wszelkich korektach i po uzgodnieniach. Reasumując – przedkładana państwu uchwała zawiera z jednej strony wskaźniki, które będą charakteryzowały system szkolny, zawiera zestaw szczegółowych działań, które będą służyły realizacji przyjętych celów, zawiera także określenie środków finansowych, jakie powinny być zaplanowane w kolejnych latach, aby zabezpieczyć realizację tego przedsięwzięcia, a poza tym sposób monitorowania i ewentualnie korygowania tych zamierzonych planów. Tak naprawdę proszę państwa, ta uchwała pozwoli na to, aby działania w oświacie uzyskały stabilną perspektywę, żeby system oświatowy, który będzie funkcjonował, był optymalny, a władze samorządowe będą realizowały świadomie i mamy nadzieję efektywnie cele, które zostały przedłożone przez społeczeństwo naszego miasta.

Pan Mieczysław FAFIŃSKI – Przewodniczący Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki:

Ja tylko pozwolę sobie dodać, że w ostatnim posiedzeniu naszej Komisji uczestniczyli autorzy tego programu pan Andrzej Szeniawski oraz pani Bożena Janowicz. Omawialiśmy bardzo szczegółowo wszystkie cztery warianty. Warianty te były analizowane nie tylko przez Komisję, ale również przez zespół powołany przez pana Burmistrza. I po wnikliwej analizie wybrano wraz z członkami naszej Komisji wariant II, który jest najbardziej optymalny i najbardziej łagodny, nie wnoszący żadnych rewolucyjnych posunięć, bardzo łagodny, który będzie według Komisji sprzyjający i bardzo dobry dla naszego miasta.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

A nad programem pracował oczywiście zespół, częściowo obecny na naszej sesji. Udzielałam głosu panu Burmistrzowi.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta :

Pani przewodnicząca, tak jak już pani naczelnik wspomniała został powołany zespół patronacki, min. pani Szanowna osoba w zespole się znalazła, inni przedstawiciele z miasta Działdowa i powiatu, którzy patronowali temu przedsięwzięciu m.in. p. Sławomir Willenberg, p. Teresa Nowakowska, pan Gabriel Chojak z forum biznesu, ksiądz Jędrzyński, poseł Żelichowski. Także wiele wspólnych osobistości patronowało nam, żeby ten projekt się powiódł, żeby ta strategia znalazła finał i żebyśmy mogli na dzisiejszej sesji tę strategię oświaty uchwalić. Aby ona stanowiła jasny dokument, co mamy przez te lata zrobić, a jednocześnie była też załącznikiem do niektórych projektów, które będziemy składać o środki zewnętrzne w ramach kapitału ludzkiego, w ramach edukacyjnych. I myślę, że temu też ta uchwała się przysłuży. Proszę państwa, w skład zespołu prowadzącego projekt wchodziły następujące osoby: pracownicy Urzędu – pani Ewa Ners, pani Barbara Berg, z pedagogów – pani dyrektor Anna Grzegorzówka, pani Małgorzata Piotrowicz i pani Monika Bourdon. Przedstawiciele rodziców – pani Ania Piotrowicz i pani Ewa Brzozowska. Uczniowie – Justyna Madej i Monika Karpińska oraz radni - pan Mieczysław Fafiński i pan Grzegorz Mrowiński.

Wam wszystkim, bez względu na to, czy jesteście dzisiaj obecni, czy też z różnych względów nie mogliście przybyć na tę sesję chciałbym serdecznie podziękować za wszystko, co do tej strategii oświaty włożyliście. A tej pracy było nie mało. Przede wszystkim spotkania środowiskowe, w których uczestniczyło o ile dobrze pamiętam prawie tysiąc dwieście osób. To dzięki tym spotkaniom można było określić cele, które chcemy zrealizować i dopiero zespoły prowadzące ustaliły środki, za pomocą których te cele należy osiągać - i za to jeszcze raz serdecznie wam wszystkim dziękuję. Zanim jeszcze

wręcę państwu listy gratulacyjne, podziękowania, chciałem jeszcze jedną rzecz zaznaczyć, że konsultantami w sprawie opracowania tej strategii była pani Bożena Janowicz, naczelnik wydziału oświaty ze starostwa powiatowego w Ostródzie i pan Andrzej Szeniawski – wicestarosta olsztyński. Umawialiśmy się, że wykonają tę swoją niełatwą pracę za określone pieniądze. Jestem zadowolony i z przyjemnością chciałbym państwu zakomunikować, że miasto Działdowo za pracę tych państwa nie zapłaci ani złotówki. Znaleźliśmy bowiem taki program, który sfinansuje nam pracę tych konsultantów .

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – to jest dobra wiadomość.

BURMISTRZ - bardzo dobra wiadomość. Co się nie wyda, to się zaoszczędzi i będzie parę złotych na inny cel. A teraz bardzo poproszę wymienione osoby zespołu prowadzącego projekt tutaj do stołu prezydialnego, żebym mógł uroczystie państwu podziękować.

Po czym Burmistrz wręczył członkom zespołu prowadzącego projekt podziękowania pisemne oraz gadżety promujące nasze miasto.

A dalej dodał, że przedstawiony projekt uchwały i wybrany wariant II, zaproponowany Radzie do uchwalenia wychodzi naprzeciw nowym projektom, czy rozwiązaniom ministerstwa oświaty, co oczywiście nie zwalnia nas z ciągłego monitorowania strategii. Ale na pewno w najbliższych latach nie będziemy już musieli jej zmieniać w sposób istotny.

Po czym Rada podjętą jednomyślnie , tj. 19 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XX/223/08

przyjęła politykę oświatową Gminy-Miasto Działdowo w latach 2008-2015.

Ad pkt 19

Podjęcie uchwały w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 rok :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady:

Projekt tego programu został pozytywnie zaopiniowany przez Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego. Nie mniej jednak otwieram dyskusję i proszę korzystajmy z obecności pani Jolanty Działak

Pan Marek DWÓRZNIK – Wiceprzewodniczący Rady :

Pani Przewodnicząca, Szanowna Rado, panie Burmistrzu, Szanowni goście.

Jak wiadomo program uchwalany corocznie trzeba dostosowywać do życia. Bieg życia faktycznie powinien wymuszać zmiany programowe, które pani pełnomocnik przygotowuje. Dlatego m.in. cieszę się, że są wprowadzone takie punkty jak dofinansowanie zakupu sprzętu sportowego, przeznaczonego na prowadzenie pozalekcyjnych zajęć sportowych, dofinansowanie prowadzenia pozalekcyjnych zajęć sportowych., że ze środków tych możemy korzystać na inwestycje. Dlatego mamy coraz bardziej wszechstronny i coraz lepszy program działania. Cieszę się także, że został zapisany nowy punkt, a mianowicie prowadzenie lokalnych kampanii edukacyjnych związanych z prowadzeniem trzeźwości kierowców. Proszę państwa, wiemy jakie zagrożenia stwarzają pijani czy nietrzeźwi kierowcy. Są plagą naszych dróg, gdzie w tak zwane weekendy zdarza się dużo wypadków, które właśnie oni powodują. Dlatego cieszę się, że pani pełnomocnik wprowadziła ten punkt. Ale mam propozycję wprowadzenia jeszcze jednego punktu, a mianowicie brzmiałby tak – *podejmowanie działań, mających na celu motywację osób uzależnionych od alkoholu do długotrwałego i systematycznego leczenia*. Proszę państwa, bardzo dobry jest to program. Przez tyle lat w sumie różne utarczki tutaj z panią pełnomocnik były, ale to nie były utarczki personalne, tylko utarczki bardziej merytoryczne, programowe. Jak widać pani dalej przygotowuje i te programy są coraz lepsze. Ale uważam, że taki punkt powinniśmy wprowadzić jako motywację osób uzależnionych od alkoholu do długotrwałego i systematycznego leczenia. A o co chodzi proszę państwa – chodzi o to, żeby najlepszych nagradzać, a środki, jak pani Skarbnik nam dziś przedstawiała, mamy zwiększenie do budżetu o 37 tysięcy. Także wskazuję również pokrycie środków, gdzie mamy 37 000 więcej za wydanie zezwoleń na sprzedaż alkoholu. Proszę państwa, nagradzać można w różny sposób – komisja może się nad tym zastanowić. Ale jedna z takich propozycji mogłoby być taka, że np. najlepszą osobę, która ani jednych zajęć terapeutycznych nie opuszcza w ciągu roku - wynagradza się wczasami tzw. rodzinnymi, które są z programem profilaktycznym. Fakt - można się zastanowić, można inny sposób wynagrodzenia tych osób przedstawić, ale jedna z takich propozycji mogłaby być taka. Inne powiaty, gminy z tego korzystają, że wysyłają rodzinę z programem profilaktycznym, co na pewno służy później tej rodzinie integrować się i lepiej żyć. Jak wiadomo są to ludzie chorzy, bo sami się tak nazywają. Są to ludzie chorzy i wiadomo, że w tych rodzinach są różne mankamenty, katastrofy nawet i myślę, że taka nagroda spowodowałaby, że ta rodzina by normalnie funkcjonowała.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady zapytała panią pełnomocnik – czy propozycja pana radnego mogłoby się znaleźć np. w zadaniu IV, punkt 2 gdzie jest napisane – podejmowanie działań na rzecz tworzenia i wzmocnienia lokalnej koalicji trzeźwościowej.

Pani Jolanta DZIAŁAK – pełnomocnik Burmistrza ds. Uzależnień :

Myślę, że chyba nie można tego potraktować w kategoriach nagrody, bo osoby, które podejmują leczenie - leczą się dla siebie. Przede wszystkim dla siebie, później dla swojej rodziny, później dla społeczeństwa. W związku z tym myślę, że nagradzanie – nie. Natomiast przy współpracy ze stowarzyszeniem „Zdrowie”, które w naszym mieście pracuje na rzecz osób uzależnionych, współuzależnionych i wspomaga trzeźwienie osób, które podjęły leczenie – myślę, że tutaj udało by nam się rozwiązać to w ten sposób, że tak jak do tej pory - część osób wyjeżdża na spotkania takie ogólnopolskie i myślę, że to jest sprawa do dogrania. Także uważam, że nawet tego punktu nie musimy dopisywać, bo on jak gdyby wynika z tego zapisu. Aczkolwiek możemy najwyżej uzupełnić jeszcze o takie szersze działanie na rzecz właśnie osób pracujących, wspomagających działanie i jak gdyby wspomagających leczenie. Ale jednak wolałabym to skonsultować z gminną komisją rozwiązywania problemów alkoholowych, bo jest to jednak coś nowego.

Pani BARTKOWSKA -FURTAK :

Ja uważam, że ta motywacja nie jest dla Komisji niczym nowym. Ona praktycznie jest cały czas prowadzona, został bowiem nawet wyodrębniony zespół wśród Komisji, który pracuje z osobami chcącymi trzeźwieć. Także ta motywacja praktycznie jest takim priorytetowym działaniem zarówno członków Komisji jak i całego zespołu. Dlatego proponuję, żebyśmy ewentualnie przy najbliższej dyskusji z komisją – nie modyfikując już samego zapisu - mieli również na uwadze prośbę pana radnego Marka Dwórnika.

Pan Marek DWÓRZNIK :

Pani Przewodnicząca, takowe zapisy w innych gminach istnieją i to, że tak powiem poprawia tę motywację, że nie opuszczają tych zajęć, bo jak wiemy z tym jest różnie. Opuszczają, dalej wchodzi w nałóg. A takie zapisy, które motywują i wynagradzają wyzwalają u leczących się tak zwaną konkurencyjność. Miedzy nimi jest ta konkurencyjność i oni zaczynają przychodzić na spotkania, nie opuszczają ich. I ja bym się upierał, żeby właśnie te nagrody były stosowane w taki sposób, jak w innych powiatach. Taka nagroda, dla jednej rodziny, to przecież nie więcej niż 3 tysiące złotych. Oczywiście nie musimy dziś podejmować decyzji, niech pani skonsultuje się z gminną komisją i możemy to wprowadzić w trakcie roku, gdy pani będzie przedstawiała sprawozdanie z wykonania za ubiegły rok.

Pani DZIAŁAK :

Chciałabym zaproponować coś takiego, że ja ten wniosek pana wiceprzewodniczącego przedłożę Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Przeanalizujemy go, ewentualnie zaprosimy pana na spotkanie i wtedy jak gdyby dopracujemy to działanie.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Ja mam pytanie do pana Marka – czy te nagrody będą przyznawane wtedy jeśli np. tydzień sobie zakropi, a później sobota, niedziela daje odpoczynek – to w poniedziałek idzie po nagrodę?

Pan DWÓRZNIK :

Nie, panie radny, strasznie się pan myli. Nie wiem czy po sobie pan bierze te spostrzeżenia, czy

Pan KASZUBSKI :

Niech pan uważa, co pan mówi.

Pan DWÓRZNIK :

Ja po prostu zaznaczyłem, że chodzi o długotrwałe, systematyczne - czyli cały rok obowiązywania, cały rok kalendarzowy.

Pani BARTKOWSKA-FURTAK :

Osoby, które trwają w trzeźwości rozumieją intencję pana Marka. Rozumieją ją także osoby, które uczestniczą w tych terapiach, jak również Komisja rozumie intencje i wie, jakich osób może to dotyczyć.

Po czym Rada podjęta 19 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł ą Nr XX/224/08

przyjęła Gminny Program Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2009 rok.

Ad pkt 20

Podjęcie uchwały w sprawie nadania nazwy placowi położonemu na terenie miasta Działdowo :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Proszę państwa, jest propozycja, aby obecny plac bazarowy nazwać placem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Przy czym w nazwie byłaby tylko pierwsza litera imienia, gdyż są pewne przeszkody natury formalnej. Ustawodawca bowiem nie przewidział tylu kratek w ewidencjonowaniu adresów ludności i stąd nie może być tak długiej nazwy. Myślę, że uzasadnienia dlaczego marszałka Józefa Piłsudskiego nie trzeba tutaj czytać, i że ta osobistość zasłużyła sobie na to, żeby w naszym mieście dla uczczenia jego imienia – taka właśnie inicjatywa powstała. Swego czasu jeszcze ówczesny senator Sławomir Willenberg podjął inicjatywę budowy pomnika marszałka Józefa Piłsudskiego. Ta inicjatywa nie do końca upadła. Mamy już pewne jak gdyby pierwsze działania w postaci zakupionych cegiełek i myślę, że przy szerszym wsparciu ta inicjatywa jeszcze będzie mogła wrócić.

Po czym Rada podjętą jednomyślnie, tj. 19 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XX/225/08

nadała nazwę placowi położonemu na terenie miasta Działdowo.

Ad pkt 21

Rozpatrzenie skargi pana Roberta Kozikowskiego na działalność Burmistrza Miasta :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

W dzisiejszych materiałach otrzymaliście państwo projekt nr 4 załącznik jest to już projekt uchwały . Skargę złożył pan Robert Kozikowski w dniu 17 października i w części dotyczącej działalności Burmistrza jako organu planistycznego została ona uznana przez Komisję Gospodarki i Ochrony Środowiska za bezzasadną. W skardze tej pan Robert Kozikowski skarży się jako mieszkaniec Działdowa oraz inwestor budujący domy jednorodzinne, że jest niezadowolony z działania władz naszego miasta. Jest właścicielem nieruchomości położonej w Działdowie przy ulicy 11 Listopada 36 , oznaczonej nr 1998 /4 z mapy 11. Według planu zagospodarowania przestrzennego miasta Działdowo oraz oznaczonej symbolem T-14, co w

tekście planu w paragrafie 50 ust. 1 zapisane jest jako funkcja podstawowa – zabudowa mieszkalno-usługowa, L-15 HU koncepcja obiektów handlu i usług oraz DK-5 – parkingi . Pan Kozikowski skarży się na to, że w tymże miejscu została rozpoczęta budowa domów wielorodzinnych, co traktuje w ten sposób, że miasto wprowadziło go w błąd, gdyż zapewniano go, iż tam takiej wysokiej, wielorodzinnej zabudowy nie będzie.

Komisja bardzo wnikliwie analizowała tę skargę, a po wyrażeniu przez nią opinii zostały przygotowane dwa projekty uchwał pierwszy, w którym proponuje się uznanie skargi za bezzasadną w części dotyczącej działalności Burmistrza Miasta jako organu planistycznego oraz drugi dotyczący przekazania skargi według właściwości Radzie Powiatu Działdowskiego w części dotyczącej działalności organów architektoniczno-budowlanego oraz nadzoru budowlanego.

Dyskusja:

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja mam pytanie do pani Naczelnik - wydaje się setki tysięcy złotych na plan zagospodarowania miasta. Może ja do końca nie jestem zorientowany, jeśli tak jak to pani przedstawiła może być zabudowa wielorodzinna, jednorodzinna i ewentualnie usługi i handel, ale ja dążę do czego innego. Otóż z moich informacji wynika, że inwestor odstąpił od wykonania na dole pawilonów handlowych, czy usługowych w tych blokach. I mam pytanie do pani Naczelnik - dlaczego miasto konsekwentnie nie dąży do tego, żeby było to przestrzegane? Jeśli według planu ma być handel i usługi, to w tym momencie uważam, że konsekwentnie miasto powinno dążyć, żeby to było zgodnie z planem zagospodarowania miasta.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Panie radny, ja dodam, że ta skarga jest podzielona na dwie części. My ją rozpatrywaliśmy w części planistycznej, czyli w planie zagospodarowania miasta. Natomiast jeśli już chodzi o zabudowę, o wydanie szczegółowych warunków zabudowy, to ta część skargi winna zostać przekazana do starostwa, gdyż my jako miasto, nie mamy wpływu na to w jakim zakresie zostanie wydane pozwolenie na zabudowę.

Pani Monika SKRZYPEK – Naczelnik Wydziału PNŚ:

Pan radny Kaszubski był obecny na Komisji, na której przytaczałam art. 35 ust.1 prawa budowlanego, ale pozwólcie państwo, że kompetencje organu architektoniczno-budowlanego zawarte są w art. 35 prawa budowlanego odczytam jeszcze raz, żeby pan radny powziął tę wiedzę :

„... przed wydaniem decyzji o pozwoleniu na budowę lub odrębnej decyzji o zatwierdzeniu projektu budowlanego właściwy organ sprawdza:

- 1) zgodność projektu budowlanego z ustaleniami miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, albo decyzji o warunkach zabudowy zagospodarowania terenu w przypadku braku takiego planu, a także wymaganiami ochrony środowiska,
- 2) zgodność projektu zagospodarowania działki lub terenu z przepisami w tym techniczno – budowlanymi,
- 3) kompletność projektu budowlanego i posiadania odpowiednich uprawnień , uzgodnień itd.,

I to są rzeczy, które bada nie organ planistyczny, tylko organ wydający pozwolenie. Rola organu planistycznego może ograniczyć się tylko do tego, że wyda wypis i wyrys z planu i to jest dokument, który stanowi podstawę do dokonania oceny przez organ wydający pozwolenie na budowę.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

I tutaj, w tym właśnie zakresie Komisja nie dopatrzyła się żadnych uchybień ze strony pracowników Urzędu Miasta.

Pan Włodzimierz PRZYBYŁKA – Przewodniczący Zarządu Osiedla nr 1 :

Pani Przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowni radni.

Ja się odniosę do skargi pana Kozikowskiego, przy czym zaznaczam, że nie jestem tu adwokatem, tylko występuję w imieniu Zarządu Osiedla nr 1. O co konkretnie się rozchodzi panie Burmistrzu, bo ostatnie zdanie nas zastanowiło, w którym jest napisane, że skarga jest niezasadna. Pan nie jest władny do podjęcia decyzji, jak również i radni też się na ten temat nic nie wypowiadają. Chodzi konkretnie o taką sprawę, żeby ustalić, aby nie było jakichś niedomówień, skarg, które są kierowane do prokuratury, to sprawa powinna być definitywnie wyjaśniona. Czy nie można doprowadzić i tak twierdzą osoby skarżące, doprowadzić do spotkania - pan Burmistrz, przedstawicie i „CIECHBUD” niech się wypowie co chce tam konkretnie zrobić. Bo są ciągle te dyskusje. Pan pamięta, na spotkaniu naszym rok temu zadałem takie pytanie, pan mówił, że nie jest pan władny odpowiedzieć. Zgłosiłem, że są takie propozycje budowy bloków, coś słyszymy na ten temat, nic konkretnie nie wiemy, no niby, tam pani przewodnicząca też była i mówi, że nic konkretnie nie wiemy. Rozchodzi się o taką sprawę - doprowadzić do spotkania i niech się „CIECHBUD” wypowie o co konkretnie się rozchodzi. Czy 4 bloki, bo ciągle się mówi 4, a potem 6 i jak ma być usytuowana sprawa usług jako zaplecza handlowego, i jakie ma być zagospodarowanie tego terenu - to nas interesuje. To nie wszystko, że „CIECHBUD” wszedł na teren, po prostu

tereny przeznaczone na posesje budowlane dla osób prywatnych, no niestety zainwestowali tam ludzie troszeczkę pieniędzy i po prostu każdy dba o własny interes. Interesuje nas taka sprawa, czy jest możliwe doprowadzenie do konsensusu, żeby po prostu uwiarygodnić co ma być budowane i jaka tam ma być budowa. Ciągłe jest dyskusja - dwupiętrowa, trzypiętrowa - nikt na ten temat nie odpowiada, a to niestety pada we wniosku i nie ma na ten temat odpowiedzi.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Odpowiem panu odnośnie pana żądania zorganizowania spotkania z „CIECHBUDEM”. Otóż jest pan przewodniczącym zarządu osiedla i to właśnie pan organizuje spotkania. Czy widzi pan przeszkodę, żeby zaprosić przedstawiciela zarządu, czy samego pana prezesa na spotkanie z zarządem osiedla? Ja nie widzę takich przeszkód. Proszę to zrobić, zaprosić, pan burmistrz również jeżeli pan to uczyni może uczestniczyć. Ale proszę nie oczekiwać, żeby pan burmistrz, dla którego sprawa jest jasna, to dla pana sprawa jest niejasna, dla pana burmistrza wszystkie sprawy są jasne. Ale dla jasności sprawy pana i pana współmieszkańców, którzy nie uczestniczą bezpośrednio w przeglądaniu dokumentacji i mają prawo czegoś nie wiedzieć - prosimy zorganizować to spotkanie zgodnie z pana kompetencją i przyjętymi zadaniami.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ- Burmistrz Miasta:

Ja nie jestem adresatem tego wszystkiego Szanowny panie. To jest domena starosty, nadzoru budowlanego. Tam jest wydział, który wydaje decyzje budowlane, tam jest wydział nadzoru i to oni się tym zajmują. Ja w swoich kompetencjach mam tylko i wyłącznie sprawy planistyczne i wydałem wypis i wyrys z planu. Natomiast w jaki sposób został zatwierdzony ten projekt i co on zawiera to do nich należy. Ja nie mam takiego umocowania, żeby od nich tego wszystkiego żądać. Proszę zorganizować, tak jak mówi pani przewodnicząca, spotkanie zaprosić panią Strzałkowską, pana Tkaczuka, pana starostę, a więc te osoby, które są kompetentne i oczywiście „CIECHBUD” i wtedy będzie dyskusja. Myślę, że ta skarga będzie przedmiotem najbliższej sesji Rady Powiatu i tam będzie możliwość większego wyartykułowania swoich pytań, bo będzie adresat, a tutaj, na tej sesji akurat nie ma adresata.

Radny pan KASZUBSKI :

Pani Przewodnicząca, ja chciałbym się odnieść do pani wypowiedzi odnośnie kompetentnych osób i ewentualnie zorganizowania spotkania. Trzy, czy cztery miesiące temu zarząd tego osiedla zwrócił się za moim pośrednictwem do pani o zorganizowanie spotkania z panem prezesem Falbą w sprawie wywozu fekali. Jednak pani do tego spotkania nie doprowadziła.

Następnie zarząd zwrócił się do pani o zaproszenie na sesję Rady Miasta pan Falby - również pani powiedziała, że w tym momencie pani nie zaprosiła, bo pan burmistrz jest władny odpowiedzieć. To więc proszę pani, trzeba się w końcu zastanowić, jeśli jest kompetentną osobą prezes, to się zaprasza prezesa i trzeba być konsekwentnym do końca. Jeśli pani mówi w ten sposób, że się doprowadza do spotkań i do rozmów konkretnych osób, to trzeba w każdym przypadku tego przestrzegać.

Pan i Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Ja jednak mam lepszą pamięć - pan prezes uczestniczył w sesji niejednokrotnie. A jeżeli chodzi o spotkanie, o którym mówił pan Przybyłka, to ja nie będę organizowała spotkań poszczególnych zarządów osiedli - ja mogę w nich uczestniczyć. Jeżeli przewodniczący zarządów osiedli zażądali spotkania z burmistrzem i ze mną, to takie spotkanie oczywiście się odbyło. Wiele spraw razem wyjaśniliśmy i o wielu sprawach razem mówiliśmy. Nie wiem czy dotarła do pana informacja przewodniczącego zarządu osiedla, który ponownie pyta kiedy w końcu będzie wyższe wynagrodzenie. Ale zdaje się, że działa to również w drugą stronę. Są pewne zadania określone statutem i powołując jednostkę pomocniczą oczekuje się, że te zadania będą spełnione i bardzo dziękuję, bo przewodniczący faktycznie bardzo są nam w tej chwili w naszej pracy pomocni. Dziękujemy im bardzo i będziemy oczywiście o tej drugiej stronie również z panem burmistrzem rozmawiać, ale już przy omawianiu budżetu.

Pan Mirosław ANTOSZEWSKI – Radca prawny Urzędu:

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo.

Punktem wyjścia mojej wypowiedzi jest pytanie pana radnego Kaszubskiego - otóż wydaje mi się, że analogia tych dwóch spraw nie jest trafna. Mianowicie, jeśli chodzi o zadania PGKiM, to jak najbardziej zasadne jest wskazywanie, że w pierwszej kolejności wypowiada się pan burmistrz, a dopiero jeśli tutaj się nie da załatwić sprawy - dalej pan prezes, ponieważ chodzi o wykonywanie zadań miasta. W tym drugim przypadku organizacja spotkania z CIECHBUDEM jest absolutnie poza zadaniami publicznymi miasta. Z równym skutkiem można by powiedzieć - ja kupię gdzieś działkę i będę budował budynek, czy to jednorodzinny, czy wielorodzinny, a zarząd wspólnoty może się interesować jak ja to zagospodaruję. I to jest moja dobra wola, czy ja skorzystam z zaproszenia wspólnoty, czy skorzystam z zaproszenia burmistrza czy kogokolwiek innego. Mogę nie skorzystać i należy zaznaczyć, że formalnie spółka CIECHBUD mam nadzieję, że tak nie zrobi jeśli do spotkania dojdzie, ale formalnie może zachować się w taki sam sposób.

Proszę państwa, korzystając z okazji przy rozpatrywaniu tej skargi, chciałbym zwrócić uwagę na moje przemyślenia tzn. przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że pan Robert Kozikowski w pierwszych słowach pisma uznanego tu przez wszystkich za skargę wskazuje, że składa swoje niezadowolenie na działania władz naszego miasta. Oczywiście mogę się mylić, ale sądzę, że skarżący ma na myśli szeroko rozumiane władze miasta, co jakby z dalszej części wynika, że chodzi również o etap pozwolenia na budowę i stąd pojawiła się sugestia podjęcia dwóch uchwał. Pierwsza, rozpatrzenie skargi. Oczywiście to czy zasadna, czy bezzasadna - państwo rozstrzygniecie. I druga, w tej drugiej części, przekazania do rozpatrzenia organu stanowiącego Powiatu Działdowskiego. A wydaje mi się też, że jedynym jakby istotnym problemem, który się tu rodzi na tle skargi i na tle tego do czego doszło - to jest rozstrzygnięcie w przyszłości, podkreślam w przyszłości, najpierw na etapie planistycznym, a potem przez państwa jako Radę Miasta - czy na którymś etapie nie należy po prostu zmienić i uszczegółowić planu odnośnie terenu, co do którego pan Robert Kozikowski się skarży. Moim zdaniem ta skarga jest niezasadna z tego względu, że obowiązuje nas wszystkich stara zasada bardzo niestety twarda, że nieznajomość prawa szkodzi. Skoro taki teren w planie był, to należy się liczyć z konsekwencjami i oczywiście jestem w stanie uwierzyć, że na którymś etapie kupując działkę skarżący mógł nie zauważyć tak daleko idących konsekwencji, bo to dopiero analizując wychodzi. A w pozostałym zakresie jest to kwestia rzeczywiście interpretacji, jaka miała miejsce na etapie pozwolenia na budowę. Nie znamy oczywiście dokumentów, co dokładnie uzyskał CIECHBUD i jakie pozwolenie na budowę, bo nie mamy prawa kontrolować działań pana starosty - od tego jest Rada Powiatu. Natomiast być może, jeśli nie został zachowany element usług, być może jest on związany z luźną, ale być może dopuszczalną interpretacją, że skoro teren jest mieszkalno-usługowy tzn., że albo mają być mieszkania, albo mają być usługi, albo jedno i drugie. My, mieszkalno-usługowy rozumiemy w ten sposób, że jakaś część ma być również na usługi, ale być może stąd się to bierze. I tu zgadzam się z panią Przewodniczącą i z panem Burmistrzem, że w jakimś zakresie również miejmy nadzieję ten problem będzie poruszony na sesji Rady Powiatu z zastrzeżeniem oczywiście, że obiecać skarżącemu, ani członkom wspólnoty nic nie możemy. Bo oczywiście trudno powiedzieć w jaki sposób zostanie to na sesji powiatu rozpatrzone.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ – Sekretarz Miasta:

Ja chciałbym państwu powiedzieć jeszcze od strony takiej, bo każda informacja, każda wypowiedź tak jak pani wspominała i szkolenie każde wyposaża nas w pewną wiedzę. Ja od samego początku, Szanowni państwo, czując się przez lata osobą, która na temat

skarg i wniosków wie trochę więcej niż przeciętnie. Od samego początku sądziłem, że ta sprawa zoczy w innym kierunku, mianowicie - postanowienie pana starosty moim zdaniem powinno być zaskarżone i ta sprawa by się skończyła na tym etapie. Ale z drugiej strony, patrząc na przebieg naszej dzisiejszej dyskusji i to co zostało postanowione w tej sprawie i tę sugestię i te przemyślenia, które wyartykułował w tej chwili pan mecenas odnośnie potencjalnego uszczegółowienia tego terenu itd. to osobiście uważam, że dobrze się tak stało, że nie została, bo szerszy kontekst tej sprawy, więcej ludzi się tym zajęło więcej problemów, więcej spostrzeżeń na ten temat itd., To tak mówię poza formalnie-prawnie, ale z punktu widzenia formalno-prawnego należało to postanowienie zaskarżyć dlatego, że Szanowni państwo, część regulująca skargi i wnioski w kpa jest, że tak powiem autonomiczna. Nie można stosować do rozpatrywania skarg art.65 § 1 i stąd też ewidentnie to postanowienie jest z rażącym naruszeniem prawa moim zdaniem. Ale nie zostało zaskarżone, tak się stało jak się stało i w konsekwencji da się wyprostować w taki sposób, że z powrotem ta sprawa wróci do starostwa. Ale mówię - spoza merytorycznych, czyli formalno-prawnych przyczyn dobrze się stało, bo mogliśmy usłyszeć trochę więcej niż zazwyczaj opinii i bolączek mieszkańców.

Po czym Rada :

podjętą jednomyślnie, tj. 18 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XX/226/08

uznała za bezzasadną skargę pana Roberta Kozikowskiego w części dotyczącej działalności Burmistrza Miasta Działdowo jako organu planistycznego.

oraz

podjętą także 18 głosami „za”

U c h w a ł a Nr XX/227/08

przekazała według właściwości Radzie Powiatu Działdowskiego do rozpatrzenia skargę pana Roberta Kozikowskiego w części dotyczącej działalności organów architektoniczno-budowlanego oraz nadzoru budowlanego.

Ad pkt 22

Rozpatrzenie skargi pani Doroty Goćkowskiej na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Skarga dotyczy dość osobistych spraw pani Goćkowskiej. Otrzymaliście państwo jej treść oraz wyjaśnienia w materiałach sesyjnych. Natomiast dzisiaj załączyłam państwu projekt uchwały, przygotowany na podstawie opinii Komisji Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, która uznała skargę za bezzasadną. Nie mniej jednak radni dzisiaj mogą dyskutować i uznać inaczej. Także bardzo proszę panie i panowie radni – otwieram dyskusję.

Nie było chętnych do dyskusji. Przewodnicząca poddała więc pod głosowanie projekt uchwały i Rada podjęta 18 głosami „za”, tj. jednomyślnie

U c h w a ł a Nr XX/228/08

uznała za bezzasadną skargę pani Doroty Goćkowskiej na działalność dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie.

Ad pkt 23

Rozpatrzenie skargi Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. Jagiełły 36 w Działdowie na decyzję Burmistrza Miasta :

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady odczytała :

- skargę: „Przewodnicząca Rady Miasta Działdowo, Pani Teresa Bartkowska-Furtak. Skarga na decyzję Burmistrza Miasta z dnia 29.09.2008r. w sprawie demontażu ograniczników blokujących wjazd na teren podwórka położonego w bezpośrednim sąsiedztwie budynku stanowiącego wspólnotę mieszkaniową przy ulicy Władysław Jagiełły 36. Z przesłaną wspólnocie w cytowanym piśmie decyzją nie zgadzamy się, upatrując w niej działania na niekorzyść wspólnoty powodujące, że podwórko leżące w bezpośrednim sąsiedztwie budynków mieszkalnych wielorodzinnych przy ulicy Władysław Jagiełły 36 i 36 A stało się publicznym parkingiem tworzącym utrudnienia i niebezpieczeństwo dla

zamieszkałych w niej mieszkańców. Parkujące samochody tuż pod oknami powodują hałas, emisje spalin i utrudnienia w poruszaniu się, czym naruszają obowiązujące w tym zakresie przepisy.

Podane jako uzasadnienie decyzji przez burmistrza argumenty nie są prawdziwe i nie mają nic wspólnego z właściwym pojęciem zabezpieczenia interesu społecznego. Twierdzenie, że powoduje blokowание wjazdu do sąsiedniej posesji p. Michalskiej jest także nieuzasadnione, ponieważ rozwiązanie związane z usytuowaniem parkingu na wjeździe do tej posesji z ulicy Władysława Jagiełły nie powinno obciążać odpowiedzialnością i utrudnieniami mieszkańców w/w budynków, gdyż w przypadku łamania przepisów przez kierowców powinny interweniować służby porządkowe, a nie umożliwianie wjazdu w głąb podwórka. Usankcjonowany decyzją burmistrza wjazd na teren rzeczony posesji nie jest zgodny z planem szczegółowym zagospodarowania terenu, gdyż w nim przewidziano dojazd do posesji i na teren podwórka na działce numer 1-179/4, a więc z drugiej nie kwestionowanej strony budynku przy ulicy Władysława Jagiełły 36.

Umożliwienie wjazdu powoduje także permanentne zaśmiecanie podwórka, niszczenie jego nawierzchni oraz blokowание dojazdu do klatek schodowych mieszkańcom dokonującym przywozu towarów i zaopatrzenia w artykuły rodzin.

Należy również zaznaczyć, że wspólnota mieszkaniowa tak jak i pozostałe wspólnoty w mieście powstałe na bazie zasobów komunalnych miasta nie stanowi w myśl obowiązujących przepisów samodzielnej działki budowlanej, choć stosowne wnioski by tak się stało kierowane do burmistrza pozostają nie załatwione i z tego względu jesteśmy zależni od widzimisie burmistrza, który kwestionowaną decyzją utrudnił, a nie polepszył warunki skarżącej się na niego wspólnoty.

W świetle powyższego zwracamy się z uprzejmą prośbą o wnikliwe i bezstronne rozpatrzenie przez Radę Miasta naszej skargi oraz podjęcie satysfakcjonującej nas decyzji tj. przywrócenia zamontowanych wcześniej a zdemontowanych w wyniku decyzji burmistrza słupków uniemożliwiających wjazd na teren podwórka przy posesji przy ulicy Władysława Jagiełły 36 i 36 A w Działdowie. Z poważaniem Zarząd Wspólnoty przy ul. Władysława Jagiełły 36 w Działdowie Henryk Szczepanik, Jerzy Giezek”.

- odpowiedź Burmistrza Miasta udzieloną wspólnoty : „ W odpowiedzi na pismo skierowane do Urzędu Miasta w Działdowie z dnia 01 września 2008r. (L.dz.6728/08) w sprawie ponownego zamontowania słupków , uniemożliwiających wjazd na teren posesji przy ul. Wł. Jagiełły 36 uprzejmie informuję , iż decyzja w sprawie demontażu wyżej wymienionych ograniczników została podjęta w celu poprawy rotacji pojazdów w obrębie nieruchomości i rozwiązania problemów notorycznego blokowania wjazdu na teren sąsiedniej posesji.

Ponadto wyjaśniam, iż Urząd Miasta podjął różne sposoby rozwiązania zaistniałego problemu i demontaż słupków okazał się najskuteczniejszym z nich, co znacznie poprawiło sytuację zarówno przy bloku jak również przy sąsiednich posesjach.

Pragnę również ustosunkować się do Państwa argumentów i w związku z tym nadmieniam, że za bezpieczeństwo dzieci przebywających w obrębie nieruchomości odpowiedzialność ponoszą rodzice i opiekunowie, a powyższy obszar nie jest placem zabaw.

Jednocześnie informuję, iż wizyta przedstawiciela Urzędu Miasta w dniu 01 września 2008r. nie potwierdziła problemu z poruszaniem się pieszych na tym terenie, o czym wspominają Państwo w skierowanym piśmie.

Nadmieniam również, że problem związany z wrzucaniem śmieci do kontenera przez osoby spoza obrębu nieruchomości dotyczy całego miasta i nie ma powiązania ze sprawą.

Wobec powyższego zawiadamiam, iż na dzień dzisiejszy utrzymuję swoją decyzję. Pragnę jednak zapewnić, że mam na uwadze Państwa prośbę i w przypadku wypracowania lepszego rozwiązania niezwłocznie Państwa poinformuję”.

Po czym Przewodnicząca przekazała, że skarga ta była rozpatrywana przez Komisję Spraw Społecznych i Porządku Publicznego, która po przeprowadzeniu postępowania wyjaśniającego uznała skargę za bezzasadną.

Pan Jerzy GIEZEK- przedstawiciel wspólnoty :

Podtrzymuje wszystkie nasze argumenty zawarte w piśmie. To wszystko, co pani tu wyszczególniła to muszę powiedzieć, że kosztem - tak jak to ładnie pan burmistrz napisał - alokacji poprawił w mieście ruch pojazdów, kierując go na podwórko trzech budynków, trzech różnych posesji. Ja muszę stwierdzić i chciałbym zacząć od tego, że to pismo pomimo, że wiele kwestii podnosi- w moim przekonaniu było ogólnym zasygnalizowaniem problemu. Jesteśmy wręcz zbulwersowani traktowaniem nie tylko tych trzech członków zarządu, ale wszystkich mieszkańców trzech budynków – tym jak zostaliśmy potraktowani przez pana burmistrza i przez komisję, która się tym problemem zajmowała. Ja myślałem - mam bardzo dużo zdjęć, które w razie czego państwu radnym przekażę - że zostaniemy jako zarząd zaproszeni na posiedzenie komisji, która przedmiotową sprawą się zajmowała. Ale nikt nas o tym nie poinformował. Muszę powiedzieć tak - my tu rozpatrujemy czy decyzja pana burmistrza o usunięciu pachołków jest zgodna z prawem, czy nie. Dzisiaj, gdybyście państwo zobaczyli – a zdjęcia są tu - jakie tam są dziury, jak to wygląda - poniszczone wejścia do klatek schodowych, to przecież woła o pomstę do nieba i wszyscy uważają, że to jest w majestacie prawa. A ja mam pytanie do pana burmistrza - a co mówi rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych jakim powinny odpowiadać

budynek i otoczenie wokół niego? Jakie tam odległości dla pojazdów są wymagane? Nic nie jest zastosowane. Po dwadzieścia i więcej pojazdów przy budynku parkuje, przy samych oknach, pan burmistrz kiwa głową. Ja pozwolę sobie przynajmniej kilka zdjęć pokazać państwu, proszę bardzo - to nie jest parking. W uzasadnieniu przygotowanej uchwały jest napisane, że na tym wjeździe stoi znak „zakaz wjazdu”. Nie, panie burmistrzu, nie stoi żaden znak. Znak stoi przy wjeździe od ul. Jagiełły. Komisja przygotowując uchwałę napisała, że bramka jest zamknięta. Bramka jak do każdej posesji jest zamknięta, ale jest ten niuans, że nie jest zamknięta na klucz i każdy użytkownik tej posesji może swobodnie ją otworzyć i wjechać na posesję - a pan zrobił parking. Mało tego, ja gdybym był bezczelny to bym powiedział - że pan burmistrz działa wbrew interesom miasta, bo umożliwia dziesiątkom pojazdów parkowanie na tak małym miejscu. A mogliby oni z powodzeniem parkować w strefie płatnego parkowania i miasto z tego tytułu otrzymywałoby opłaty, a tak nie otrzymuje. My nie dotykamy w ogóle problemu tego zagadnienia, bo w dwóch zdaniach należy powiedzieć tak, że w moim przekonaniu to jest odwet pana burmistrza.

Pan Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – proszę merytorycznie

Pan Jerzy GIEZEK-

Pani przewodnicząca, albo ja mam możliwość swobodnej wypowiedzi, albo nie

Pan Teresa BARTKOWSKA - po odczytaniu § 53 Statutu : „*przewodniczący rady czuwa nad sprawnym przebiegiem obrad , a zwłaszcza nad zwięzłością wystąpień radnych oraz innych osób uczestniczących w sesji*” - Przewodnicząca zwróciła się do pana Giezka o zachowanie zwięzłości wypowiedzi.

Pan GIEZEK- ale jak ten artykuł ma się do mnie?

Pan Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Proszę nie wysuwać wniosków z jakich powodów pan burmistrz podjął decyzję. Są tutaj wnioski merytoryczne, uzasadnione zapisami ustawy. Pan się sprzeciwia usunięciu słupków, a ja mam pytanie - czy uzyskaliście państwo zgodę właściciela na postawienie tych słupków? Burmistrz jest akurat właścicielem tej posesji, bo sam pan uznał, że wspólnota jest tylko po obrysie, czy więc pan miał pozwolenie pana burmistrza na postawienie tychże kontrowersyjnych słupków?

Pan Jerzy GIEZEK:

Pani przewodnicząca, budynek ten stoi od lat pięćdziesiątych. Były tam słupki wcześniej. A później gdy w posesji dalej rozbudowywano budynek, tam gdzie m.in. mieszka radny Odachowski, te słupki zostały zlikwidowane, aby betoniarki mogły swobodnie zakreślać.

Pan Teresa BARTKOWSKA-FURTAK- ja zadałam konkretne pytanie - czy pan miał pozwolenie ?

Pan GIEZEK :

I ja konkretnie odpowiadam. Druga sprawa, słupki w tym okresie zostały zdemontowane. Natomiast sugestia ponownego ich zamontowania to nie był wniosek wspólnoty. Po prostu skarżyliśmy się do Straży Miejskiej, że jest tam totalny bałagan na gruncie miasta i sugestia Straży Miejskiej była, by zamontować tam słupki, a słupki montowało Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. My, jako wspólnota tych słupków nie montowaliśmy.

Pan Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Równie dobrze ten kto zamontował mógł je rozmontować po uzyskaniu wiedzy, że te słupki tam nie spełniły zadania. I proszę państwa, panie Jerzy, ja nie wiedzę tutaj złej woli pana burmistrza, bo sam zaznaczył w piśmie, że będzie szukane rozwiązanie. Ja nie twierdzę, że to jest przyjemnie dla mieszkańców, kiedy obce samochody tam parkują w celu zaoszczędzeniu kilku złotych na parkowaniu. Ja nie twierdzę, że to jest dla państwa przyjemne. Nie mniej jednak należy poszukać rozwiązania, być może już w ustawie, która pozwoli państwu wydzielić teren do dyspozycji dla całej wspólnoty. Ale o tym już mówiliśmy, że czekamy na tę ustawę, i że też byłoby dobrze gdyby wspólnota we własnym zakresie mogła zagospodarować swój teren, oczywiście zgodnie z zachowaniem wszelkich zasad bezpieczeństwa i ruchu. Także myślę, że tutaj taka dyskusja i wylewanie jakichś żali jest po prostu niepotrzebna, gdyż radni bardzo wnikliwie zapoznali się ze sprawą, wszystko bowiem było napisane i pan praktycznie powiedział to samo, co jest w pismach.

Pan Jerzy GIEZEK :

Pani przewodnicząca, ja mówiłem odwet i pozwoli mi pani, że w dwóch zdaniach wyjaśnię o co chodzi. Chodzi mi to, że gdy w marcu tego roku wspólnota podjęła uchwałę - zgodnie z prawem muszę zaznaczyć - iż nie będziemy płacić za utrzymanie porządku w otoczeniu posesji, pojawił się problem likwidacji słupków. I dlatego ja twierdzę, że to jest odwet pana burmistrza, bo te słupki funkcjonowały około dwóch miesięcy, a następnie zostały

zdemontowane. Ja z przewodniczącym byłem już na rozmowie u pana burmistrza i u pana naczelnika Fabińskiego i usiłowaliśmy dojść do konsensusu, bo ja miałem podobną sprawę u siebie we wspólnocie na Leśnej i doszedłem – muszę powiedzieć, że po męsku żeśmy sobie porozmawialiśmy i dzisiaj nie mam problemów. I też zaznaczam - nie płacę i muszę powiedzieć, że to się stało po tym wszystkim. Ja bym miał taką prośbę do Wysokiej Rady - bo mówimy, że wszystko jest jasne. A tu są pewne niuanse i nie jest do końca tak jasne jakby nam się wydawało – chociażby sprawa odległości. Ja mam taką prośbę, by tę sprawę jeżeli jest to możliwe – ponownie skierować do Komisji. Wtedy w komisji usiądziemy i autentycznie byśmy się zastanowili jak rozstrzygnąć ten problem. Ja mam uzasadnienie dzisiejszej uchwały i tam jest masa stwierdzeń nie mających pokrycia w rzeczywistości. Ja sobie je powykreślałem, ale nie mogę tu zacytować, bo pani mi ogranicza czas.

Pan Mirosław ANTOSZEWSKI – Radca prawny :

Szanowni państwo, ja postaram się bardzo krótko, ale spróbuję oddać sedno sprawy. Wyobraźmy sobie, że jestem właścicielem jednej działki, a właścicielem drugiej działki jest powiedzmy, ponieważ wiem, że się nie obrazi - pan Michał Struzik. I pan Michał przyszedł i na mojej działce zamontował ograniczniki. One były bardzo ładne, kolorowe, może nawet mi się podobały, ale wkurzyło mnie, że pan Michał to zrobił na mojej działce i postanowiłem je zdjąć. Czy w tym momencie można postawić mi zarzut działania nielegalnego ? Oczywiście jest kwestia motywów, bo padł tu też zarzut do pana burmistrza, że jest to odwet. To jest już ocena bardzo subiektywna, bo ja równie dobrze mogę powiedzieć, że jest to po prostu zupełnie przypadkowa zbieżność terminów i ja w to głęboko wierzę. Padł nowy argument w wypowiedzi pana Giezka, którego nie było w skardze, więc warto go rozważyć na gorąco. Mianowicie niedostosowanie parkowania samochodów do rozporządzeń wykonawczych dotyczących warunków technicznych budynków. Tylko tu znowu trzeba zaznaczyć jedną rzecz. Sam pan skarżący wskazuje, że budynek jest z lat pięćdziesiątych - wobec tego trudno do niego stosować wymagania aktualnie obowiązującego rozporządzenia i należałoby sięgnąć do uregulowań z tamtych lat i sprawdzić jakie odległości wówczas obowiązywały i czy w ogóle obowiązywały. Jeżeli chodzi o zarzut skierowany do komisji- to tutaj komisja jest władna sama, we własnym zakresie rozstrzygać, czy z treści skargi rodzą się pewne wątpliwości i chce dodatkowo zapoznać się ze stanowiskiem skarżących, czy też nie. Nie ma tu żadnych procedur naruszonych. W pozostałym zakresie oczywiście państwo rozstrzygacie zgodnie z własnym sumieniem i przekonaniem. Ja chciałem tylko podkreślić jedną rzecz na zakończenie, że wydaje mi się, iż w tle skargi jest kwestia gospodarowania nieruchomością przyległą przez wspólnotę i niezależnie od rozstrzygnięcia tej skargi i od

sposobu w jaki państwo rozstrzygniecie tę skargę - jako urzędnicy Urzędu Miasta mamy świadomość, że od tego tematu nie uciekniemy i będziemy chcieli go możliwie szybko rozwiązać jeśli się da i jak się da przy uwzględnieniu postulatów zarządu wspólnoty mieszkaniowej.

Radny pan Michał STRUZIŁ :

Pani Przewodnicząca, Wysoka Rado, panie Burmistrzu. Problem wydaje mi się bardzo szeroki jeżeli chodzi o te kilkaset metrów kwadratowych w tym miejscu. Proszę zwrócić uwagę, że tu jest sporo instytucji użyteczności publicznej: jest szkoła, jest sąd, jest biblioteka, jest huta szkła, w tej chwili budowana jest hala sportowa. A proszę mi znaleźć w tym rejonie miejsce do parkowania. I proszę zwrócić uwagę, że większość z tych, którzy chcą dojechać do biblioteki, czy do sądu - parkują tam gdzie parkują, czyli właśnie na posesji przy Jagiełły 36. I rolą radnych – nie tylko burmistrza – ale radnych jest spróbować rozwiązać tę kwestię. Zastanówmy się, bo rzeczywiście część tych terenów, które można by było w przeszłości przeznaczyć pod miejsca parkingowe i nie zakłócać spokoju mieszkańcom - to były place, które wykupiła huta. W tej chwili (**w tym momencie kilka osób coś mówiło – zapis niezrozumiały**) a nawet – kontynuował pan Struzik - to można było na parking ewentualnie przeznaczyć czy wykupić (**ponownie kilka osób mówiło jednocześnie**), a pan Struzik - ja nie mówię o tym przepraszam bardzo, była dawnej pralnia, ja myślę bardziej o tym terenie. Proszę państwa, ja dzisiaj nie dyskutuję nad tym, gdzie ten parking miałby być. Ja tylko ewentualnie szukam rozwiązania tej kwestii, bo ona będzie wracać. W związku z tym proponuję ponowne skierowanie tej kwestii do komisji i rozpatrzenie jej w szerszym kontekście. Nie tylko w kontekście skargi na burmistrza, bo tu mi się wydaje, że nie będziemy mieli rozwiązanej kwestii w dalszym ciągu.

Pan Tadeusz MARCHLEWICZ- Sekretarz Miasta:

Szanowni państwo, wypowiedź pana radnego Struzika dobitnie dowodzi, że potrzeba szerokiego spojrzenia na zagadnienia skargowo-wnioskowe istnieje, bo to jest samo życie. Ale nie może z kolei z formalno-prawnego punktu widzenia przysłać konieczności rozstrzygnięcia w przedmiocie jak to zostało powiedziane - skargi. Skarga jakkolwiek by ją nazywał jest bezzasadna i tak zostało to stwierdzone. W związku z tym, z mojego punktu widzenia, z mojej wiedzy należy tak rozstrzygnąć. Natomiast zdecydowanie tak, skłaniam się ku rozwiązaniu. Jestem sam w takich uwarunkowaniach również - mówiłem swego czasu państwu, że patrzę sąsiadowi z innego bloku na talerz w kuchni, bo tak blisko. I też nie wiedziałem, i też popełniłem błąd, bo nigdy bym sobie tego mieszkania nie kupił w takim bloku po sąsiedzku, bo jest to maksymalizacja zysku z metra kwadratowego. Natomiast

trzeba tutaj kwestię rozstrzygnąć - spotykać się i rozmawiać. Jestem absolutnie za tego rodzaju tendencją, czy kierunkami rozwiązania. Ale w przedmiocie, którym został postawiony itd. sprawa wydaje się być dla mnie przynajmniej - bezsporna.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Pani Przewodnicząca, Szanowni państwo. Informacją można manipulować na różny sposób. Można i w ten sposób - podrzucając zdjęcia zrobione w określonym czasie, bez podania numerów rejestracyjnych, bez niczego. Ja akurat do tej wspólnoty bardzo często zaglądam, gdyż jeżdżę na akty notarialne do pani notariusz Zielińskiej. Za każdym razem stawiam samochód na terenie MOPS i widzę jakie tam samochody stoją i ile ich stoi. I nie jest to taka wielka ilość, o jakiej państwu tutaj stara się powiedzieć pan wiceprzewodniczący Jerzy Giezek. A poza tym proszę państwa, w związku z tą całą sprawą przypomniała mi się przypowieść staro biblijna. Być może nie jestem upoważniony do tego, żeby się powoływać na staro biblijne przypowieści i na pewno nie oddam jej w sposób autentyczny, ale sens na pewno tak. Otóż - tam było tak – Abraham zapytał - Boże, czy zniszczysz Sodomę i Gomorę, w której mieszkają grzesznicy jeśli znajdzie się iluś sprawiedliwych, a Bóg odpowiedział – choćby jeden się znalazł to nie zniszczę przez wzgląd na niego. I tak samo w tym przypadku proszę państwa - znalazła się pani Michalska. To pani Michalska rozpoczęła proces związany z usuwaniem tych słupków, bo to ona interweniowała w Straży Miejskiej, że przez to nie może wjeżdżać na swoją posesję. A więc, czy tej jednej osobie powinniśmy uniemożliwić wjazd, czy dla innych w jakiś sposób utrudnić być może zamieszkanie. Ale to jest nasz teren, to nie jest teren wspólnoty, którą państwo reprezentujecie. Ja nie mam nic przeciwko temu, żeby wasze samochody były tam stawiane. Być może, że tam trzeba postawić tylko słupek, czy jakąś tabliczkę z napisem, że wjazd tylko i wyłącznie dla mieszkańców tych bloków i to rozwiąże problem.

Pan Jerzy GIEZEK : według działań komisji jest taki znak.

Burmistrz :

Być może ktoś go usunął w między czasie.

Głos z sali - „**zbieramy się i idziemy zobaczyć**”.

Proszę się zbierać, jeżeli pan ma taką ochotę - my obradujemy – odpowiedziała **Przewodnicząca**.

Po czym Rada podjętą 14 głosami „za”, przy 5 „wstrzymujących się „

U c h w a ł ą Nr XX/229/08

uznała za bezzasadną skargę Zarządu Wspólnoty Mieszkaniowej Nieruchomości przy ul. Wł. Jagiełły 36 na działania Burmistrza Miasta Działdowa.

Ad pkt 24

18 głosami „za”, tj. jednomyślnie Rada podjęła

U c h w a ł ę Nr XX/230/08

w sprawie przyjęcia uchwały Nr XII/36/08 Zgromadzenia Ekologicznego Związku Gmin „Działdowszczyzna” w Działdowie z dnia 10 października 2008r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVII/8/2005 z dnia 6 kwietnia 2005r. dotyczącej Statutu Związku.

Ad pkt 25

Stosownie do postanowień art. 24h ust. 12 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym Rada została zapoznana z informacjami :

- Przewodniczącej Rady Miasta Działdowo o wynikach przeprowadzonej analizy oświadczeń majątkowych, złożonych przez radnych według stanu na dzień 31 grudnia 2008 roku,
- Wojewody Warmińsko-Mazurskiego z dokonanej analizy oświadczeń złożonych przez Przewodniczącą Rady Miasta i przez Burmistrza Miasta Działdowo według stanu na dzień 31 grudnia 2008 roku,
- Burmistrza Miasta Działdowo z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych za okres od 30.04.2008r. do 29.10.2008r. składanych Burmistrzowi przez osoby obowiązane do ich złożenia na podstawie art. 24h ust.3 pkt 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym
- oraz
- z informacjami Urzędu Skarbowego w Działdowie z dokonanej analizy oświadczeń majątkowych złożonych przez radnych Rady Miasta Działdowo, Przewodniczącą Rady Miasta Działdowo, Burmistrza Miasta Działdowo oraz osoby obowiązane do

złożenia oświadczeń Burmistrzowi Miasta Działdowo informacje te stanowią załączniki do protokołu).

Przewodnicząca Rady – **pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK** – przeprosiła radną panią Ewę Wesołowską-Willenberg za omyłkowe nie przesłanie kopii PIT 37 do Urzędu Skarbowego.

Ad pkt 26

Odpowiedzi na zapytania :

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Pani Przewodnicząca, państwo radni, Szanowni goście :

- jeżeli chodzi o pytanie panów Dwórnika i Kaszubskiego dotyczące medyka i jego losów, to mówiła na ten temat radna Sejmiku, pani Nowakowska. Ja oczywiście mógłbym tu wiele dodać, ale wstrzymam się od tego z uwagi na to, że jak doświadczyliśmy - szum wokół danej sprawy - tej sprawie nie służy. W związku z tym pozwólcie państwo i zrozumcie, że nie będę mówił za dużo tylko to, że cały czas działania są w trakcie,
- jeżeli chodzi o dokumentację na drogi dojazdowe do wiaduktu kolejowego w ulicy Kochanowskiego, to jak pan przewodniczący Dwórnik raczył na pewno zauważyć - w przedłożonych państwu dokumentach odnośnie inwestycji w budżecie na 2009 rok jest pozycja dotycząca dokumentacji. I ta dokumentacja w 2009 roku będzie zrobiona. Ja tylko mogę dodać, że po ostatnim spotkaniu z kolejarzami mam takie zapewnienie, że już w miesiącu marcu 2009 roku będą rozpisane przetargi na budowę tego wiaduktu kolejowego.
- zdaniem pana Bogdana Kaszubskiego ulica Rydygiera jest za wąska. Otóż niejednokrotnie już państwu mówiłem, że ja nie wypowiadam się w sprawach, które są eksperckie. Nie zabierałem głosu w sprawie wycen mieszkań, wycen gruntów, czy operacji lekarskich, bo to nie jest moja dziedzina. Polegam na tych, którzy to robią. Nie podważałem, tylko uważałem za bardzo trafne rozwiązania pana dr Hoffmana i innych projektantów. I tak samo w tym przypadku, jeżeli chodzi o ulicę Rydygiera uważam, że jej szerokość jest adekwatna do aktualnych i przyszłych potrzeb miasta Działdowa. W związku z tym ja tutaj nie widzę zagrożeń. Rozwiązania komunikacyjne są tam bardzo potrzebne miastu. Jest o wiele więcej potrzeba miejsc parkingowych, postojowych i to zostało uwzględnione. I dlatego, gdy samochody nie będą parkować po jednej, czy drugiej stronie ulicy – to nie będzie problemu z przejazdem na sześciometrowej jezdni,

- jeżeli chodzi o usterki w sali gimnastycznej Gimnazjum nr 2 w Działdowie, to Szanowny panie Kaszubski, te usterki, które były przedmiotem potem mojego wystąpienia do PRIMBUDU nie dotyczyły podłogi. W tej sprawie bowiem zostało zawarte porozumienie, gdzie za określoną kwotę pieniężną i rzeczową odstąpiliśmy od dochodzenia roszczeń w stosunku do podłogi. Natomiast nadal pozostają roszczenia w stosunku do innych rzeczy, które tam się uwidoczniły; m.in. wychodziły w pomieszczeniu dla obsługi różnego rodzaju takie nieładne rzeczy budowlane, jakieś wykwyty i to było przedmiotem tych reklamacji i to zostało usunięte.

- Pana Orzechowskiego nie ma, ale pytał o pomieszczenie dla pana Walaska. Otóż ja cały czas wierzę, że jeżeli przejmujemy obiekt po medyku, to tam dla pana Walaska również się znajdzie miejsce. Aczkolwiek nie powinien on moim zdaniem rezygnować z pomieszczeń, które oferuje mu przy ul. Wolności 4 Warmińsko Mazurski Fundusz Poręczeniowy,

- nie ma pana Michała Struzika, ale odpowiadam - w Gazecie Samorządowej, którą w pewnym fragmencie pan radny Struzik przytacza rzeczywiście nastąpiła pewna pomyłka. Powinno być napisane czynnie. A jeżeli chodzi o hamowanie procesu, to żadnej personifikacji w tym nie upatrywałem i nie upatruję,

- drogie paliwo - też uważam, że w Działdowie jest o wiele za drogie paliwo i to zarówno gaz jak i olej napędowy, i benzyna. Ale to konkurencja powoduje, że paliwo tanieje i tej konkurencji widocznie jest jeszcze w naszym mieście za mało,

- znaki, że miasto monitorowane - jak najbardziej potrzebne i będą panie Zenonie. Umieścimy je razem ze znakami odnośnie radarowego pomiaru prędkości,

- jeżeli chodzi o zaproszenie na otwarcie orlika - to oczywiście. Wszystkich państwa, którzy, 12 grudnia od godz. 11-tej. będą mieli wolne i ochotę przyjść - serdecznie zapraszam,

- I odpowiadając na pytanie pana radnego powiatowego Ostrowskiego jakie środki pozyskano na budowę sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie i na ORLIK odpowiadam, że pozyskano naszym sumptem, naszym staraniem, bo to nie tylko moim, ale i pracowników, którzy mi w tym wszystkim pomagają - uzyskaliśmy z Ministerstwa Sportu dofinansowanie do budowy sali gimnastycznej przy Gimnazjum nr 1 w Działdowie w wysokości 1 400 000 zł w dwóch transzach. Jedna transza - 1 200 000 zł w tym roku i 200 000 zł w roku następnym. Też naszym sumptem i staraniem otrzymaliśmy 500 000 zł z PFRON -u i dodatkowo być może tym razem tylko moim sumptem i staraniem, gdyż udział pracowników w tym był żaden - uzyskaliśmy z PFRON -u 158 000 zł. A więc ponad 2 000 000 zł na inwestycje rzędu 5 mln zł, czyli 2/5. Myślę, że to są znaczne, no i bardzo przydatne i potrzebne dla nas środki,

- jeżeli chodzi o pytanie pana Kaszubskiego, który mówił, że mamy ostatnie miejsce, że nie uzyskujemy żadnych środków unijnych, to chciałbym panu, panie radny powiedzieć, że to chyba nie tak. Ja nie znam takiego rankingu, ale w tym roku uzyskaliśmy prawie 400 000 zł na finansowanie programu „Uwierzyć w siebie”, realizowanego przez MOPS. Ponad 77 000 zł zostało pozyskane na program „Ja też chcę chodzić do przedszkola”. 333 000 zł otrzymaliśmy z Ministerstwa Sportu na orlika i 333 000 zł z Urzędu Marszałkowskiego, co łącznie w tym roku daje kwotę 3 201 000 zł. Natomiast na projekty twarde dopiero od 15 grudnia będziemy mogli składać i będziemy aplikować do tych programów. A w dniu dzisiejszym, dosłownie przed chwilą, od moich służb otrzymałem informację, że nasz wniosek o środki na budowę ulicy Pileckiego, gdzie składaliśmy projekty do tzw. schetynowki uzyskał pozytywną akceptację. Znalazł się na 15 miejscu wśród 108 aplikujących. I tak samo uzyskał pozytywną akceptację projekt, gdzie też będziemy angażować swoje pieniądze odnośnie ronda przy szpitalu. I to jest dofinansowanie rządu 1 360 000 zł. Gdy weźmiemy to razem – to mamy ok. 5 000 000 zł. Czy to jest mało, czy dużo - nie mnie osądzać. Ale jest to warte podkreślenia proszę państwa, w sytuacji kiedy próbujecie mnie i pracowników Urzędu Miasta, szczególnie pracowników Wydziału Rozwoju i Promocji rozliczać z tego, że nie pracujemy, że nie składamy wniosków, nie uzyskujemy dotacji z Unii Europejskiej, żeby ta informacja była rzetelna, prawdziwa. Nie uzyskiwaliśmy dlatego między innymi, że nie mieliśmy możliwości aplikować o to. Poza tym, dwukrotnie składamy wnioski do działań z „dziewiątki”, do działań edukacyjnych odnośnie dokształcania dzieci, które mają opóźnienie w nauce oraz dla tych, które są wybitne. Ale niestety lista rankingowa jest krótka. Znaleźliśmy się poza tą listą, ale od strony formalnej wnioski przeszły. A to, że jest dwóch oceniających i jeden z tych oceniających w skali od 9 do 18 ocenia nasz wniosek na 9, a drugi na 18 - to ja czy moi ludzie nie jesteśmy temu winni. Jest to kwestia ocenna i mieliśmy w tym przypadku za mało szczęścia, ale są to projekty realizowane nie tylko przez jeden rok. Analizujemy złożone projekty, dokonujemy korekt i będziemy w latach następnych do tych programów nasze projekty składać, aplikować tak, żeby jak najwięcej z UE uzyskać. Wydział Rozwoju i Promocji jest to naprawdę wydział pracowity. Tyle co zrobił w 2008 roku nie zrobił przez poprzednie lata i w sumie tych wszystkich opracowań jest 13. Trzydzieści wniosków zostało przez ten wydział opracowanych i to jest naprawdę tytaniczna praca. Są tego efekty i powinniśmy naprawdę z tego być zadowoleni, dziękować i chwalić.

- co do lodowiska. Lodowisko jest uwzględnione w projekcie budżetu na 2009 rok. Jest na to przeznaczona kwota 900 000 zł. Ale co do konkretnego umiejscowienia, to jeszcze nie podjąłem w tej materii ostatecznej decyzji. Musimy wybrać miejsce najbardziej optymalne, żeby jak najwięcej dzieci korzystało z tego lodowiska i żeby jak najbardziej było opłacalne,

aby nie generowało ono nam strat, tylko przynajmniej samo się finansowało. Nie przypominam sobie, abym mówił, że lodowisko będzie w tym roku, gdyż nie było zaplanowane w budżecie na ten rok. Być może chodziło tu o kadencję.

- Pan Przybyłka pytał o diety przewodniczących zarządów osiedli. Proszę państwa, zostały zabezpieczone pieniądze w wysokości 8% najniższego wynagrodzenia, co daje kwotę 103 zł za udział w sesji.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza:

Chciałem uzupełnić wypowiedź pana Burmistrza na temat ulicy Rydygiera. Najbardziej niezadowoleni są podobno ci, którzy korzystają z wjazdu do szpitala. Otóż szpital ma pozwolenie na budowę zjazdu dla karetek. Ma tam być wjazd i zjazd z podjazdem do góry, w miejscu gdzie dziś jest brama – także tam nikt już nie będzie mógł jeździć. My, jako inwestor przebudowy drogi nie możemy budować zjazdu w miejscach, w których oni planują, bo przecież nie byłoby dokąd. Nie ma tego nasypu, nie ma następnej części, więc projektant w uzgodnieniu z dyrekcją szpitala nie zajął się poszerzaniem istniejącego wjazdu, ponieważ jego w przyszłości ma nie być. Bo tak mówiąc szczerze - dojazd do pogotowia musi być tylko dla pogotowia i główny wjazd na teren szpitala nie będzie w tym miejscu gdzie dzisiaj, lecz na samym końcu. Druga brama, to brama przeciwpożarowa, bo zgodnie z przepisami musi ona być. Co do poszerzenia pasa - to musieliśmy wystąpić do starosty i do władz szpitala o to, żeby nam oddali część gruntu pod szeroki pas. Projektant dostał założenie - ma być bezpieczny ruch pojazdów, ma być bezpieczny ruch pieszych i mają być miejsca postojowe. Jeżeli byśmy rezygnowali z miejsc postojowych, to gdzie by parkowali? Państwo, którzy mieszkają w okolicy wiedzą ile ich było. Teraz jest jeszcze więcej. Gdzie by parkowali? Na terenie spółdzielni, chyba nie, bo tam by już nie było gdzie. Uzyskaliśmy dodatkową ilość tych miejsc naprzeciwko szpitala, jako teren zielony, zagospodarowany w taki sposób, że będą specjalne ażurowe kratki obsiane kwiatami i trawą, a sama jezdnia ma mieć sześć metrów. Powiem tylko tyle, że wszystkie drogi wojewódzkie, na które projekty wykonują projektanci wybrani przez Zarząd Dróg Wojewódzkich mają po 6 metrów, aby nikt nie mógł jechać szybciej niż 50km/h – niech spróbuje. Na znakach jest napisane 40 czy i 30, a jest droga np. taka jak Konopnickiej czy Lidzbarska, gdzie jeżdżą ponad 100 lub 120, bo tam gdzie jest taka możliwość - tak się jeździ. I tego nie wmyślili Polacy, tylko to przyszło z zachodu, że tam gdzie jest droga o parametrach odpowiednich nie da się szybciej jechać. A ktoś jeżeli chce przy szpitalu jeździć szybko - to pomylił miejsce, po prostu - pomylił miejsce. Tam pierwszeństwo ma tylko karetka - nikt więcej. I dzisiaj to może tak wyglądać dla tych wyjeżdżających

kierowców karetek, że jest nie tak jak powinno być. Ale to nie jest nasza wina, bo my tego projektu nie możemy zrealizować. To szpital stara się o środki i jeżeli je uzyska, to będzie tam przebudowa kompletna.

Radny pan Bogdan KASZUBSKI :

Ja mam pytanie do pana burmistrza. Panie burmistrzu, w początkowej wersji była naprawa tej podłogi. Ja też byłem świadkiem tych rozmów, że miała być naprawa podłogi, dlatego pytam - co wpłynęło, bo może uszło to mojej uwadze i po prostu mnie się wydaje, że takiej odpowiedzi nie dostałem, - co wpłynęło na to, że zawarto ugodę, na mocy której pozwany nie jest zobowiązany do naprawy podłogi ?

I jeszcze jedno pytanie - panie burmistrzu, jakie przesłanki kierowały panem, bo pan mówił, że nie będzie się wypowiadał na temat budynku szpitalnego itd. Może jest czas jeszcze na to, żeby poczekać. Ale ja chciałbym wiedzieć - jakie przesłanki wpłynęły w pierwszym etapie, że pan odstąpił od pozyskania tego budynku jeśli to było 500 tys. zł rozłożone na raty.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Absolutnie nie odstąpiłem nigdy od pozyskania tego budynku z tego względu, że było 500 tys. zł. Otóż proszę państwa, historycznie to jest tak - od przynajmniej 2005 ówczesny burmistrz Duchna występował do marszałka o przekazanie tego obiektu w związku z planami wygaszenia działalności studium podyplomowego. To się stało faktycznie w miesiącu lutym tego roku. Jesienią ubiegłego roku, a potem w lutym tego roku, wysyłałem pisma w tej sprawie do marszałka. Prowadziliśmy negocjacje, rozmowy - ja nigdy nie odstąpiłem. Przyjechała do Działdowa na moje zaproszenie pani wicemarszałek Jolanta Szulc w towarzystwie wicedyrektora wydz. geodezji pana Gąsiorowskiego i oni proponowali nam zakup za 1 000 000 zł, a nie za 500 000 zł. To ja negocjowałem z nimi, żeby to było za 500 000 zł, tj. za 20% wartości. A w sytuacji, gdy się dowiedziałem, że obiekt w Giżycku przekazano nieodpłatnie, to wówczas się targowałem, że my też możemy przejąć, ale lepiej jakby było na raty, z uwagi na to, że nie miałem takich pieniędzy zabezpieczonych w budżecie. Mówiłem 100 tys. zł w tym roku, a reszta potem - i to wszystko. No nie wiem dlaczego, ale pewne rzeczy człowiek kojarzy - dlaczego tak się stało, że nagle bez dyskusji przerwano ze mną rozmowy i od razu podjęto uchwałę w sprawie sprzedaży - dokładnie 7 października. Natomiast dziesiątego października była z wizytą wicemarszałek i o tym nic mi nie wspomniała. Mówiła jedynie, że będziemy o tym jeszcze rozmawiać. Nie wiem na ile to jest poważne ze strony członków zarządu. Co się za tym kryje - naprawdę nie wiem. Ale nie jest tak, że ja odstąpiłem. Ja nie odstąpiłem. Wola

i zamiar zakupu za te 500 tys. zł nadal we mnie jest i też będę taką wolę wyrażał, gdy pojedę razem z panią Nowakowską, z panem Witkiem Ostrowskim - mam nadzieję, że pan radny pojedzie z nami i będziemy rozmawiać z marszałkiem Jackiem Protasem, i tę nieruchomość dla miasta kupimy. Działdowo było właścicielem tego obiektu przez prawie 90 lat. W związku z tym, jeżeli ktoś staje się właścicielem poprzez pewną reorganizację oświaty i tam trafia on na okres kilku lat – to trudno przyznać, żeby był tym autentycznym właścicielem, i żeby całą kwotę mu za swoje mienie płacić. Także dlatego były moje rozmowy, moje negocjacje, moje targowanie się z nimi, żeby dla miasta to kupić jak najtaniej. Wiadomo przecież, że jest to grosz publiczny i zanim wydam grosz publiczny, nie raz mówiłem, to go obracam na wiele stron. A jeżeli już wydam to inwestując w coś, co potem przynosi pokreślone efekty ekonomiczne.

Jeżeli zaś chodzi o podłogę, to odpowie pan mecenas Antoszewski.

Pan Mirosław ANTOSZEWSKI - Radca prawny:

Postaram się króciutko, tylko nie wiem czy tak się da. Otóż szanowni państwo, nawiązując do pierwszej wersji pytania pana radnego, czyli dlaczego udzielono odpowiedzi, że wszystko jest w porządku skoro nie było wszystko w porządku - ja szczerze powiedziawszy wyznaję taką filozofię, że moja odpowiedź każdorazowo niezależnie od tego, że obarczona ryzykiem błędu, bo nikt nie jest nieomylny, jest ważna kiedy pytanie jest dobrze zadane. I mam tu na myśli nie pytanie pana radnego, tylko pytanie, które zadał przedsiębiorca, o którym wspominał pan radny. Otóż przedsiębiorca zapytał się o podłogę i dostał odpowiedź o podłodze. Gdyby zapytał o usterki na całej hali, na pewno dostałby inną odpowiedź. Jeżeli zaś chodzi o kwestię ugody zawartej z przedsiębiorcą, to mam wrażenie, że ja na ten temat informowałem państwa. A jeżeli nie, to przepraszam, ale na pewno pytał o to pan radny Mrowiński. W tej sprawie się nie da jednym zdaniem, chyba, że mogę powiedzieć – jakiś rozsądek stron, które dążyły do polubownego załatwienia sprawy. W przeciwnym wypadku musiałbym zająć państwu co najmniej dwadzieścia minut, żeby przypomnieć co tam się działo, jakie były rozstrzygnięcia w sprawie. Jeśli mogę zaproponować, to po prostu zapraszam pana radnego do mnie i ja udostępnię dokumenty z tej sprawy. Pan radny się zapozna i wtedy chętnie odpowiem na jakieś dalsze pytania. Pytam czy możemy w ten sposób, bo ja oczywiście mogę próbować odpowiedzieć od razu, co będzie mi wygodniejsze, bo nikt mi w dokumentach grzebał wówczas nie będzie.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK :

Czyli czuje się pan zaproszony i zaproszenie pan przyjął - tak.

Radny pan KASZUBSKI :

Tak. Ja mam pani przewodnicząca do pana burmistrza prośbę. Otóż krążyły różne wersje odnośnie budynku szpitalnego i gdyby pan w swoim wystąpieniu na początku sesji przekazał nam informacje, to zapewne takie pytanie odnośnie tego budynku by nie padło.

Ad pkt 27*Wolne wnioski i informacje :***Pan Witold OSTROWSKI** – Radny powiatu działdowskiego:

Pani przewodnicząca, panie Burmistrzu, Szanowna Rado. Zadając pytanie, które się odnosiło do sali przy Gimnazjum nr 1 i do boisk przy ul. Świerkowej, czyli orlika, pytałem o środki unijne, a nie o środki z PFRON, z ministerstwa czy z urzędu marszałkowskiego. Ja, jako przedstawiciel Platformy Obywatelskiej w Działdowie mam prawo i obowiązek pilnować takich wypowiedzi w gazetach, które w moim mniemaniu są nieprawdziwe, bo środki z Unii Europejskiej na orlik 2012 żadne nie przysły. To jest projekt rządowy i jako miasto mogliśmy w ten projekt wejść lub nie wejść. I tu decyzja radnych była taka, żeby w ten projekt wchodzić. Jeśli byśmy nie weszli, to podejrzewam, że ta inwestycja byłaby w Lidzbarku. I panie Burmistrzu, jeszcze raz apeluję do pana o rzeczową i konstruktywną informację jeśli pan wydaje rozkładówkę do gazety. Wiele rzeczy, które jest w artykule w moim mniemaniu jest nieprawdziwe, tym bardziej jeszcze jest napisane - fundusze unijne - wiemy jak po nie sięgać. I w tym podpisie całym nie ma nawet grama prawdy, która gdzieś tam jest. I jeśli ktoś to pisze, a pan asygnuje własną osobą, to bym prosił o przeczytanie.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Ja tylko się cieszę, że mam takich godnych recenzentów. Gratuluje panu.

Pan Witold OTROWSKI :

Tu nie chodzi o gratulacje panie burmistrzu. Tu chodzi o prawdę.

Radna pani Renata SENDECKA :

Pani Przewodnicząca, Szanowni radni. Wracając wczoraj z Ciechanowa zauważyłam, że nie ma tablicy informującej, że wjeżdżamy do Działdowa. Chciałbym się więc dowiedzieć, czy została ona skradziona, czy zdjęta do malowania?

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza:

Był wniosek jednej z komisji, żeby tę tablicę usunąć i została usunięta. Będzie inna, ale trochę później.

Pan Leszek STRUZIŃSKI – były burmistrz Miasta :

Dziękuję pani przewodnicząca za udzielenie mi głosu. Z góry zaznaczam, że postaram się jak najkrócej przedstawić to, o co mi chodzi, bo wiem, że już wszyscy są zmęczeni i na pewno ględzenie nic nie pomoże.

Nie ma już nowego naczelnika Wydziału Gospodarki Komunalnej więc pytanie kieruję do pana burmistrza, albo do pana burmistrza Duchny. Zostałem zobowiązany przez mieszkańców, żeby zapytać dlaczego ulica Okrężna nie jest sprzątała? To jest ulica leżąca nad parkiem, stary drzewostan, spadają łamiące się gałęzie, kupa liści – a praktycznie nikt tego nie sprząta. Co prawda w tym tygodniu, we wtorek było dwóch ludzi, którzy sprząkali. Ale panie burmistrzu, tak sprząkali, że zaraz po nich wyszła pani Wróblewska z miotłą i poprawiała to, co oni zamiatali. I takim osobom jak pani Wróblewska należy się od pana dyplom, bo ona nie tylko sprząta całą ulicę przed swoją posesją, ale jeszcze 1/20 parku. I należałoby coś takiego, ten lokalny patriotyzm, bo tak to nazwę może za górnolotnie, ale ten lokalny patriotyzm podtrzymywać i tym ludziom pomagać przynajmniej w ten sposób, żeby ten do kogo należy sprzątanie wywiózł to, co ci ludzie ugrabią, że tak powiem. Ja osobiście zwracałem się kiedyś do pana burmistrza Duchny z tym problemem i dziękuję, bo na drugi dzień była interwencja. Przyjechał gość po te liście zgrabione, ale proszę państwa, zabrał tylko spod mojej posesji, tak jak ja bym był uprzywilejowany, a pod resztą zostawił, bo ja interweniowałem, no to trzeba u niego zabrać, a reszta nic go nie obchodzi. Mało tego panie burmistrzu, przyjechał samochodem Pikapem, nie miał ani łopaty, ani wideł do załadowania. Ładowali więc rękoma te suche liście na samochód, znudziło im się wkładanie rękoma, to resztę zrzucili nogami do parku i odjechali. Jadąc, po drodze połowę tych suchych liści gdzieś rozsiali. I dlatego moja prośba, żeby jednak zwrócić uwagę kogo się wybiera w przetargu na oczyszczanie miasta. A dla pana naczelnika moja uwaga byłaby taka – niech pan żąda specyfikacji sprzętu, jakim dany oferent dysponuje do oczyszczania miasta, bo jeśli on nie ma ani łopaty, ani wideł to lepiej z nim nie rozmawiać. Być może on przedstawia panu cenę o połowę niższą, bo woli dostać mniej i nie robić, ale lepiej wziąć tego, kto trochę drożej chce, ale niech on rzetelnie sprząta. Widzę, że regularnie jest sprzątała na przykład ul. Konopnickiej, ul. Sportowa, plac arcybiskupa Nowowiejskiego, a nasza jest traktowana jakby nie należała do miasta. Tak więc prosiłbym bardzo o zainteresowanie się tą sprawą, bo mieszkańcy mnie prosili, żebym zabrał głos i zapytał czy ta ulica jest inaczej traktowana.

I druga sprawa - ja nie wiem pani Burmistrzu, czy dobrze się zrozumieliśmy, być może pomyliliśmy albo ja, albo pan numerację - chodzi mi o budynek na ul. Wolności nr 2, czyli dawny MZGM, przy młynie. Ten budynek jest w strasznym stanie, szyby pobite.

Tam wieczorem mogą wejść niepożądane osoby i rozpaść na środku ognisko, a w podwórzu jest cały nasz sprzęt Miejskiej Służby Drogowej do oczyszczania miasta. Są nowe ciągniki, przyczepy, itd. Niech pan spowoduje, żeby ten, kto ma ten obiekt w zarządzaniu wreszcie się nim zajął i choć trochę doprowadził do porządku, bo naprawdę wstyd patrzeć na ten budynek. Ja może trochę skorzystam z tego, co powiedział m.in. pan, ale również radny pan Orzechowski, który zwracał się do pana, żeby znaleźć jakieś miejsce dla naszych malarzy na organizowanie wystaw, czy nawet na pracownię. A może właśnie tam by się znalazło dla nich miejsce. Dla Działdowa byłaby to wielka rzecz, jeśli moglibyśmy kogoś zaprowadzić i pokazać, że mamy wystawę naszych młodych malarzy działdowskich, którzy teraz może są nieznani. Ale panie burmistrzu, nie wiadomo może za 10 czy za 20 lat będą tak jak pani Abakanowicz rozchwytywani – więc to nigdy nie wiadomo jak będzie. A idąc dalej za tym, co powiedziała pani radna Nowakowska - idealnym by było wtedy nazwanie takiej pracowni imieniem pana Skurpskiego. To by było uhonorowanie i jego osoby i tego, że jest Honorowym Obywatelom Miasta Działdowa.

I sprawa trzecia - panie Burmistrzu, wiosną tego roku będąc na sesji zwracałem się do pana z zapytaniem - czy miasto nie może zrobić dla dzieci jakiejś ścieżki rowerowej. Pan obiecał, że będzie do Księżego Dworu. Może nie bardzo się zrozumieliśmy w jakim terminie, ja rozumiałem, że do końca roku. Może moja wina, że nie zapytałem tak dokładnie. Ale Panie burmistrzu, kiedy w gazecie przeczytałem notatkę, że w chwili obecnej można ścieżką rowerową na trasie Praga Czeska - Paryż na długości 1460 km przejechać bezkolizyjnie na rowerze - to czy my do Księżego Dworu lud do Malinowa nie możemy przejechać bezkolizyjnie na rowerze. Myślę, że pora o tym pomyśleć, żeby dzieci jeździły rzeczywiście bezpiecznie po określonych ścieżkach rowerowych.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ – Burmistrz Miasta:

Panie burmistrzu, dziękuję za zadane pytania.

Jeżeli chodzi o ulicę Okrężną, to ona jest tak samo ważną ulicą i też podlega sprzątnięciu jak i pozostałe ulice w mieście. A to, że niedokładnie została posprzątniana – to myślę, że wyciągniemy z naczelnikiem wydziału wnioski i obetniemy wynagrodzenie za świadczone usługi, gdyż mamy taką możliwość. Ja żałuję bardzo, że nie mam takiej możliwości, żeby nie według najniższej ceny tylko innych kryteriów wybierać oferentów do świadczenia usług na rzecz miasta. Unia Europejska nad tym pracuje. Będąc wiosną w Brukseli rozmawiałem na temat właśnie przetargów i zlecania robót dla najbardziej rzetelnych, profesjonalnych firm, posiadających określone wyposażenie, kwalifikacje, referencje. I myślę, że jeśli to zostanie uchwalone przez parlament europejski, to pokłosie tego będzie również na rynku polskim.

I rzeczywiście najlepszym rozwiązaniem byłoby, gdyby ludzie rzetelnie wykonywali usługi. Jeżeli chodzi o budynek przy ulicy Wolności 2, to my nie jesteśmy już jego właścicielem. Od dwóch, czy trzech stanowi on własność Wojewódzkiego Funduszu Poręczeń Kredytowych, reprezentowanego przez prezesa pana Marka Stefaninę. I zwrócę się do niego, żeby ten budynek na tyle zabezpieczył i odnowił, aby nie szpecił i nie stanowił jakiegoś przyczynku do tego, żeby różni ludzie niekoniecznie w zacnych celach się tam dostawali, przechodzili na podwórko, które jest w dyspozycji naszej MSD i rzeczywiście stoi tam drogi sprzęt.

I sprawa trzecia odnośnie ścieżki rowerowej na trasie Działdowo-Księży Dwór. Otóż to jest w projekcie. Ten projekt jest już przynajmniej od 2 lat, ale to nie jest nasza ulica. Ulica Księżodorska jest to w zarządzie dróg powiatowych. My, jako Miasto Działdowo złożyliśmy akces wspólnie z Gminą Działdowo do tego, żebyśmy wspólnie realizowali inwestycje pn. modernizacja drogi Księżodorskiej od przejazdu kolejowego do Księżego Dworu łącznie z budową traktu pieszo-rowerowego. I z tego co wiem, starostwo szuka takiego programu, w którym by mogło aplikować do tego, żebyśmy tę drogę pobudowali. Z tego co pamiętam, jest to inwestycja rzędu 3 500 000 zł. Partycypacja bodajże 25% ze strony samorządów, a pozostałe środki mają pochodzić z zewnątrz. Póki co nie ma jeszcze rozpisanych programów. Poczekamy, jeżeli będą, to myślę, że na pewno złoży i uda nam się dać Boże już w przyszłym roku chociaż tę namiastkę ścieżki rowerowej w Działdowie zrobić.

Pan Leszek STRUZIŃSKI :

Panie Burmistrzu, nie wiedziałem, że ten budynek jest przekazany. Ale niezależnie od tego pan może jako Burmistrz wymóc, żeby zabezpieczono go dla dobra miasta i dla dobra sprzętu, który się tam znajduje.

Czy całość jest przekazana ?.

Pan Ryszard DUCHNA – Zastępca Burmistrza:

Część, na której jest budynek i budynek ADM plus pewna część podwórka jest przejęta przez Warmińsko Mazurski Fundusz Poręczeniowy, a cała strona lewa do końca z garażami jest dalej własnością miasta i tam jest Miejska Służba Drogowa.

Pan Leszek STRUZIŁ :

Panie Burmistrzu, byłoby idealne na pracownię dla malarzy.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK:

Panie Strużiński, to wymaga kilkumilionowych nakładów.

Pan Ryszard DUCHNA :

W opracowaniu jest dokumentacja, która stanowi podstawę do złożenia wniosku o dofinansowanie. Tam będzie całkowita przebudowa tego obiektu z dostosowaniem do założeń jakie narzucił konserwator. Myślę, że tam będzie dość ładnie. Bardzo zależy im na tym - nie tylko panu Stefaninie, ale i władzom województwa.

Jeżeli natomiast chodzi o zabezpieczenie tego budynku, to zadzwonimy w tej sprawie do pana Stefaniny.

Pani Teresa BARTKOWSKA-FURTAK – Przewodnicząca Rady :

Panie i panowie radni, ponieważ to jest ostatnia sesja Rady przed nadchodzącymi Świątami Bożego Narodzenia pragnę wszystkim radnym, wszystkim pracownikom, wszystkim współpracownikom, przewodniczącym zarządów osiedli, naszym gościom i wszystkim mieszkańcom naszego miasta w imieniu własnym, w imieniu Rady złożyć serdeczne życzenia. Życzę, by święta te upłynęły w atmosferze spokoju, wyciszenia, w atmosferze miłości, rodzinnego zrozumienia, aby były czasem, który będziemy mile wspominać i tęsknić za nim przez następny rok.

Pan Bronisław MAZURKIEWICZ- Burmistrz Miasta:

Pani przewodnicząca, Szanowni radni, przewodniczący zarządów, pracownicy, goście. Z okazji zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia chciałbym życzyć spokojnych, radosnych i obfitych w prezenty świąt. Niech radość, spokój i nadzieja gości w naszych domach w czasie tych świąt.

Wobec wyczerpania porządku dziennego Przewodnicząca zamknęła XX sesję Rady Miasta Działdowo. A po jej zamknięciu uczestnicy sesji połamali się opłatkiem.

Protokółowała
Grażyna Nadratowska

Przewodnicząca Rady
Teresa Bartkowska-Furtak